

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI POLITYKI SENIORALNEJ**
(NR 64)
- **KOMISJI POLITYKI SPOŁECZNEJ**
I RODZINY
(NR 110)
- **KOMISJI ZDROWIA**
(NR 143)

z dnia 27 maja 2026 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Polityki Senioralnej (nr 64) Komisji Polityki Społecznej i Rodziny (nr 110) Komisji Zdrowia (nr 143)

27 maja 2026 r.

Komisja Polityki Senioralnej, Komisja Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisja Zdrowia, obradujące pod przewodnictwem poseł **Marty Golbik (KO)**, przewodniczącej Komisji Zdrowia, zrealizowały następujący porządek dzienny:

– pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o koordynacji opieki długoterminowej i osobach starszych (druk nr 2579).

W posiedzeniu udział wzięli: **Marzena Okła-Drewnowicz** sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, pełnomocnik rządu ds. polityki senioralnej wraz ze współpracownikami, **Katarzyna Kęcka** podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia wraz ze współpracownikami, **Beata Karlińska** dyrektor Departamentu Pomocy Społecznej Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Sławomir Nałęcz** zastępca dyrektora Departamentu Badań Społecznych Głównego Urzędu Statystycznego, **Marek Kos** naczelnny lekarz Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, **Elżbieta Ostrowska** przewodnicząca zarządu głównego Polskiego Związku Emerytów i Rencistów ze współpracownikiem, **Bernardeta Skóbel** kierownik Działu Monitoringu Prawnego i Ekspertyz Biura Związku Powiatów Polskich, **Karolina Jarosz** zastępca burmistrza miasta i gminy Małogoszcz, **Aleksandra Ratecka** sekretarz gminy Ładzice, **Jerzy Płókarz** prezes Krajowego Sztabu Ratownictwa Społecznej Krajowej Sieci Ratunkowej, **Zbigniew Tomczak** przewodniczący Rady i Prezydium Obywatelskiego Parlamentu Seniorów ze współpracownikami, **Agnieszka Kochańska** specjalistka w KK NSZZ „Solidarność”, **Marek Wleklík** ekspert Izby Gospodarczej „Farmacja Polska”, **Igor Marczak** wiceprezes Fundacji SeniorApp, **Krzysztof Zdobyłak** członek zarządu Stowarzyszenia IFIC Polska, **Tomasz Michałek** dyrektor biura zarządu Koalicji „Na pomoc niepełnosprawnym” – Związku Stowarzyszeń, **Bolesław Meluch** fundator Krajowego Instytutu Gospodarki Senioralnej, **Wojciech Kałkusiński** przedstawiciel Stowarzyszenia MANKO, **Aleksander Łabanowski** asystent przewodniczącej Komisji Zdrowia.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Dariusz Lipski**, **Damian Norwiński**, **Elżbieta Przybysz**, **Julia Rychter**, **Małgorzata Siedlecka-Nowak**, **Monika Żołnierowicz-Kasprzyk** – z sekretariatów Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Anna Jakubik** i **Urszula Sęk** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł **Marta Golbik (KO)**:

Otwieram wspólne posiedzenie Komisji Polityki Senioralnej, Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisji Zdrowia. Witam członków Komisji i zaproszonych gości.

Stwierdzam kworum.

Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o koordynacji opieki długoterminowej i osobach starszych (druk nr 2579). Uzasadnia prezes Rady Ministrów. Przystępujemy do realizacji porządku dziennego.

Marszałek Sejmu w dniu 15 maja bieżącego roku skierował rządowy projekt ustawy o koordynacji opieki długoterminowej i osobach starszych (druk nr 2579) do Komisji Polityki Senioralnej, Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisji Zdrowia do pierwszego czytania. Przystępujemy do pierwszego czytania projektu ustawy z druku nr 2579. Przypominam, że zgodnie z art. 39 ust. 1 regulaminu Sejmu pierwsze czytanie obejmuje uzasadnienie projektu przez wnioskodawcę, debatę w sprawie ogólnych zasad projektu oraz pytania posłów i odpowiedzi wnioskodawców.

O przedstawienie uzasadnienia do projektu ustawy z druku nr 2579 poproszę panią minister **Marzena Okłę-Drewnowicz**, upoważnioną do prezentowania stanowiska rządu w tej sprawie w toku prac parlamentarnych. Jednak zanim poproszę panią minister, bardzo proszę o wyciszenie

rozmów na sali. Przypominam, że dzisiaj obradujemy w ramach trzech Komisji i będzie to dla nas bardzo duże wyzwanie, tym bardziej proszę o ciszę, posłów wchodzących również. Pani minister, bardzo proszę o uzasadnienie projektu.

Sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, pełnomocnik rządu ds. polityki senioralnej Marzena Okła-Drewnowicz:

Szanowna pani przewodnicząca, Wysokie Komisje, to dla mnie zaszczyt, że mogliśmy przejść do prac parlamentarnych nad bardzo ważną ustawą, która stanowi pierwszy krok w odpowiedzi na to wielkie wyzwanie starzejącego się społeczeństwa. Na wstępie chciałabym podkreślić, że ta ustawa powstała w wyniku naprawdę bardzo dużych i gruntownych konsultacji publicznych, ale również jest wynikiem uzgodnień międzyresortowych. Nad tą ustawą pracowało Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej i również Ministerstwo Zdrowia, ponieważ ta ustawa realizuje kamień milowy bardzo trudny, dotyczący koordynacji opieki długoterminowej. Rekomendacje do tej ustawy dawał również Międzyresortowy Zespół do spraw systemowych rozwiązań związanych z opieką nad osobami starszymi. Chcę bardzo mocno podkreślić, że w pracach tego zespołu, oprócz oczywiście przedstawicieli różnych resortów...

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Przepraszam, pani minister.

Jeżeli kogoś z posłów to nie interesuje, to na siłę nie trzymamy, więc bardzo proszę o wyciszenie rozmów albo opuszczenie Sali, również posłów wchodzących na salę posiedzenia Komisji. Dziękuję, pani minister, i przepraszam.

Sekretarz stanu w KPRM, pełnomocnik rządu ds. polityki senioralnej Marzena Okła-Drewnowicz:

Bardzo dziękuję. W pracach tego międzyresortowego zespołu, który zajmuje się systemowymi rozwiązaniami związanymi z opieką nad osobami starszymi, swój silny głos miała strona społeczna. Dlatego na wstępie, zanim przejdziemy do meritum ustawy, chciałabym bardzo serdecznie podziękować.

Przechodząc do ustawy, ta ustawa realizuje kamień milowy A70. Realizacja tego kamienia opiera się na poprzednim kamieniu A69. Ten poprzedni kamień realizował Bank Światowy, który przygotował rekomendację dla rządu, jak należy uregulować, dać ten pierwszy krok w skoordynowaniu opieki długoterminowej.

Szanowni państwo, dlaczego ta ustawa zawiera bardzo wiele zapisów dotyczących koordynacji opieki długoterminowej? Dlaczego opieka długoterminowa jest priorytetem? Otóż dlatego, że tak jak państwo wiedzą, społeczeństwo polskie, jak i inne kraje Europy, bardzo mocno się starzeje, ale musimy zwrócić uwagę na to – i te dane powinniśmy zapamiętać – że to najszybsze i najdynamiczniejsze starzenie się wśród poszczególnych grup osób starszych dotyczy ludzi po 85. roku życia. Chcę to bardzo wyraźnie powiedzieć, że dzisiaj osób po 85. roku życia mamy około 800 tys., ale w ciągu najbliższych dwudziestu kilku lat liczba tych osób wzrośnie – uwaga – o 100%. A więc będzie to 1,7 mln osób. Przy tym równocześnie liczba osób w wieku produkcyjnym zmniejszy się z obecnych 22 mln do 15 mln. Dlatego musimy w końcu zrobić pierwszy krok przynajmniej w koordynacji opieki długoterminowej.

Dzisiaj opieka długoterminowa jest bardzo mocno rozproszona. Jest w dwóch systemach: w systemie ochrony zdrowia i w systemie pomocy społecznej. Państwo to wiedzą z życia, że przez to, że jest taki podział resortowy i jest taka silosowość, to w momencie, kiedy człowiek naprawdę potrzebuje pomocy, bardzo często musi się natrudzić, żeby samemu połączyć tę pomoc z dwóch systemów. Ta ustawa ma za zadanie właśnie tę pierwszą koordynację opieki długoterminowej.

Dlatego zaproponowaliśmy w ustawie wprowadzenie powiatowego koordynatora opieki długoterminowej, który ma pomóc osobie wymagającej wsparcia i jej bliskim uzyskać informację, gdzie tej pomocy szukać. Chodzi o to, żeby była jedna czy dwie osoby w powiecie, które będą udzielały informacji, gdzie na przykład są domy pomocy społecznej, gdzie są wolne miejsca w tych domach pomocy społecznej, co to są w ogóle usługi opiekuńcze i gdzie ich szukać w ich gminach. Następnie, jeśli ktoś będzie potrzebował zaopatrzenia w sprzęt ortopedyczny czy w pomoce lecznicze, to gdzie stosowny wniosek złożyć.

Dzisiaj mamy sytuację taką, że ludzie krążą w systemie, że wchodząc do danej instytucji, pytają, gdzie mogą poszukać tej pomocy. W jednym pokoju dostaną jedne informacje, w drugim pokoju drugie informacje, a do pokoju, gdzie są trzecie informacje, które by im się przydały,

w ogóle człowiek nie trafia. Chodzi o to, żeby była jedna osoba albo dwie, nieważne, bo powiat otrzyma na to zadanie kwotę 4200 zł miesięcznie, żeby mógł dać na przykład dodatek dla jednego czy dwóch pracowników, którzy mogliby te informacje ludziom w sposób skondensowany i w pigułce przekazać. Tak więc, po pierwsze, ta ustawa to wprowadza.

Informacyjnie mogę państwu przekazać, że organizacją, która nas wspierała w przygotowaniu akurat tej części ustawy, była OECD, która realizowała na naszą rzecz projekt wspierający nas właśnie w przygotowaniu tych zapisów. Zostaliśmy ocenieni w ten sposób, że jeśli zrealizujemy to zadanie tak, że tę koordynację ulokujemy przynajmniej na szczeblu powiatowym, to wtedy mamy szansę z grupy krajów, które są w tak zwanej czwartej grupie krajów, gdzie ta koordynacja opieki długoterminowej nie jest za wysoko oceniana, przenieść się właśnie do tej grupy krajów, gdzie ta jakość opieki długoterminowej i koordynacja jest oceniana dużo, dużo lepiej.

Szanowni państwo, ta ustawa wprowadza również program rządowy „Bon senioralny”. Konsultowaliśmy wcześniej, jak państwo wiedzą, ustawę o bonie senioralnym. Wyniki konsultacji posłużyły nam do tego, że w efekcie uzgodnień międzyresortowych zmieniliśmy pierwotny zamiysł wprowadzenia samej ustawy o bonie senioralnym, za to wprowadziliśmy program rządowy „Bon senioralny” z zaplanowanym finansowaniem na 10 lat.

Dlaczego tak się stało i dlaczego to jest bardzo ważne? Otóż konsultacje pokazały nam olbrzymi deficyt rąk do pracy, jeśli chodzi o usługi opiekuńcze. Wydaje się nam – każdemu z nas się wydaje – że skoro społeczeństwo polskie tak bardzo się starzeje, to liczba usług opiekuńczych w gminach powinna wzrastać, a ona wcale nie wzrosła – ona zmalała. Dlatego też, że nie ma tych usług opiekuńczych, to bardzo często jest tak, że rodziny szukają wsparcia dla swoich bliskich osób starszych w całodobowych instytucjach, które oczywiście są bardzo potrzebne, natomiast są sytuacje, że gdyby ta opieka w domu była, to człowiek mógłby spokojnie przy wsparciu drugiego człowieka w domu dalej funkcjonować.

W wyniku tych konsultacji zidentyfikowaliśmy, że w wielu gminach te usługi nie są świadczone i trudno jest wprowadzić w sposób powszechny rozwiązanie i wymagać od samorządów, żeby nagle temu powszechnemu rozwiązaniu sprostać. Dlatego podjęliśmy się takiego wyzwania, żeby wprowadzić program rządowy, który w pierwszej kolejności zlikwiduje białe plamy, czyli wesprze tych seniorów, da im wsparcie tam, gdzie w ogóle nie mogą na to wsparcie liczyć, bo po prostu go nie ma.

Te dane nie są optymistyczne, ponieważ aż w 12% gmin w ogóle nie są świadczone usługi opiekuńcze. To jest około 300 gmin w Polsce. Jednak na tym nie koniec. W ponad 30% gmin usługi opiekuńcze świadczone są dla nie więcej niż 10 osób. To nam pokazuje wielki deficyt usług. Dlatego jako rząd zdecydowaliśmy się na unikatowe rozwiązanie, ponieważ po raz pierwszy w historii, w wyniku tego programu będziemy w 100% finansowali usługę wsparcia w formie bonu senioralnego tak, żeby gmina mogła, nie dopłacając złotych, zorganizować usługę wsparcia dla osoby starszej jej potrzebującej.

Na to zadanie w pierwszych trzech latach przeznaczamy 1 mld zł. Ktoś powie – za mało, ale takich pieniędzy, rekordowych, nigdy nie było w historii. Do tej pory pieniądze wydatkowane na różne programy rządowe były w granicach kilkudziesięciu milionów złotych, więc taka kwota powinna w naszej ocenie dać ten początek zbudowania rynku usług opiekuńczych. Po zbudowaniu tego rynku usług opiekuńczych, czyli po zlikwidowaniu białych plam, tak naprawdę mamy szansę przemodelować później program tak, żeby on stał się powszechny, ale oczywiście to w wyniku ewaluacji, która będzie w trakcie programu realizowana.

Kolejna rzecz. Ta ustawa też mówi wprost o osobach starszych. Są w niej zapisy, które były pierwotnie, i są jeszcze, w ustawie o osobach starszych. Ustawa ta, przyjęta w roku 2015, przez kilkanaście lat się nie zmieniła. Nie została rozwinięta. Rzeczywistość się zmieniła, natomiast żadne rozwiązanie tam nie zaistniało i też nie można było tamtej ustawy rozwijać ze względów legislacyjnych.

Daliśmy ustawie o osobach starszych nowe życie – nową ustawę, do której wpisaliśmy konkretne rozwiązania dotyczące bonu senioralnego czy koordynacji opieki długoterminowej. Natomiast ta ustawa, która dzisiaj mówi też o osobach starszych, mówi oczywiście o wieku, który jest określony tak jak w poprzedniej ustawie, mówi o tym, co to jest polityka senioralna, mówi też o przygotowywaniu informacji. Chcę jednak bardzo mocno podkreślić, że ta ustawa ma być kołem zamachowym dla nowych, też przyszłych, i dobrych rozwiązań dla osób starszych.

To nie jest tak, że my dzisiaj coś przyjmujemy i to jest koniec, to będzie taki kształt. Nie. W tej ustawie mamy trzy rzeczy: koordynację opieki długoterminowej, program rządowy

„Bon senioralny” i cały rozdział dotyczący osób starszych. Ten cały rozdział dotyczący osób starszych i cała ta ustawa mają być kołem zamachowym do kolejnych zmian. Takie też były ustalenia międzyresortowe w rządzie, żebyśmy zbudowali dobrą podstawę do tworzenia rozwiązań w obszarze polityki senioralnej na rzecz osób starszych.

Jeszcze uzupełniając, wróć na minutkę do samego programu „Bon senioralny”. Szanowni państwo, konsultacje mają, czy powinny mieć do siebie to, żeby odpowiedzialni politycy wsłuchiwali się w głos tych, którzy artykułują różne opinie czy też różne uwagi. Jak państwo wiedzą, równocześnie z tą ustawą o bonie senioralnym jest procedowana ustawa o asystencji osobistej. My musimy też dostrzegać to, żeby ten system był spójny, bo wszystkie osoby – czy osoby starsze, wymagające wsparcia, czy osoby z niepełnosprawnościami – to tak naprawdę osoby ze szczególnymi potrzebami i ten system musi się spinać. Dlatego w sytuacji, kiedy ustawa o asystencji osobistej generuje potrzebę kilkudziesięciu tysięcy rąk do pracy i pierwotna ustawa o bonie senioralnym też generowała potrzebę kilkudziesięciu tysięcy rąk do pracy, rozpoczęcie realizacji czy wejście w życie tak masywnych projektów w takiej skali spowodowałoby niestety niewydolność tego systemu. Dlatego też w sposób odpowiedzialny musimy iść krocząco. To znaczy w bonie senioralnym zaczynamy od likwidacji białych plam. To po pierwsze.

Druga kwestia. Idea tego programu „Bon senioralny” się nie zmieniła. To jest dla osób starszych na zapewnienie wsparcia w zaspokojeniu podstawowych czynności dnia codziennego. Natomiast to, co jest istotne, samorządy, tak jak powiedziałam wstępnie, nie dopłacają do tej usługi własnych pieniędzy. Szczególnie ten bon senioralny jest istotny dla osób, które pracują daleko, mieszkają często w innych miejscowościach, a ich bliscy pozostają sami w swoich domach, bardzo często na obszarach wiejskich. Tak więc idea się nie zmieniła, ale dzięki temu, że jest to program „Bon senioralny”, to rozwiązanie jest bardziej elastyczne. To oznacza, że również osoba, która nie ma osób zobowiązanych do opieki, do alimentacji, będzie mogła z tej pomocy skorzystać, kiedy będzie taka potrzeba.

Jeszcze jedna rzecz na koniec. Tak jak państwo wiedzą, ustawa dotycząca asystencji jest dla osób po 75. roku życia, a my zmieniliśmy tę pierwotną ustawę o bonie senioralnym i w programie wpisaliśmy możliwość skorzystania z bonu po 65. roku życia. Tak więc, jeśli chodzi o wszystkie obawy, szanowni państwo, które się pojawiały jeszcze w trakcie prac Komisji Polityki Senioralnej, że rozwiązanie będzie dotyczyć osób po 75. roku życia, że będzie o 10 lat później, to ja mam dobrą wiadomość – nawet jest o 10 lat wcześniej.

Pani przewodnicząca, ja myślę, że na ten moment to, co najistotniejsze, przekazałam. Natomiast rozumiem, że w trakcie debaty parlamentarnej będzie wiele pytań. Jesteśmy tutaj do państwa dyspozycji. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Bardzo dziękuję, pani minister.

Otwieram debatę w sprawie zasad ogólnych projektu ustawy i od razu wprowadzę ograniczenie czasowe do dwóch minut na wypowiedź ze względu na to, że jesteśmy w ramach trzech Komisji i chyba wszyscy widzą, co się dzieje w takim dużym gronie.

Jako pierwsza zgłosiła się przewodnicząca Borowiak. Bardzo proszę.

Posel Joanna Borowiak (PiS):

Bardzo dziękuję. Wysokie Komisje, pani minister, nie dowieźliście tematu. Obiecaliście seniorom bon senioralny. Najpierw, zgodnie z harmonogramem, obiecywała pani bon opiekuńczy – mówił o tym pan premier Donald Tusk w połowie stycznia 2024 r. Mówiła pani, że resort pracuje nad ustawą. Potem pani to nazwała bonem senioralnym. W lutym znów pani przedłużała czas przedstawienia projektu. Wreszcie w październiku ten projekt pani przedstawiła, ale okazuje się, że 2 kwietnia bieżącego roku napisała pani pismo do Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, w którym prosi pani o dodanie do projektu ustawy o koordynacji opieki długoterminowej słów „i osobach starszych”. Jedna kwestia – proszę mi wyjaśnić, dlaczego zrobiła to pani po przeprowadzonych konsultacjach do ustawy o koordynacji opieki długoterminowej. Nie było konsultacji ustawy o koordynacji opieki długoterminowej i osobach starszych, ponieważ takiego projektu nie było i zupełnie inny projekt był konsultowany. Na to zwracają uwagę przedstawiciele Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”, ale nie tylko.

Pani minister, kolejne kwestie. Wrzucają państwo do jednego worka wiele obszarów i ten projekt ma liczne punkty sporne, powiedziałabym, krytyczne. Po pierwsze, opieka długoterminowa

a polityka senioralna. Tytuł ustawy i jej struktura w odbiorze społecznym będzie utrzymywać skrót myślowy, zestawienie – starość równa się zależność, równa się opieka długoterminowa. To jest niedopuszczalne. Pani jako przedstawiciel środowiska senioralnego, osoba, która jest sekretarzem stanu i zajmuje się podobno seniorami, dopuszcza samym tytułem ustawy takie zestawienie i sklejenie seniorów z niesamodzielnnością i koniecznością sprawowania opieki długoterminowej. To nie powinno w ogóle mieć miejsca. Redukują państwo starość do niesamodzielnności.

Po drugie, koordynator do spraw opieki długoterminowej bez silnych instrumentów oddziaływania na podmioty ochrony zdrowia, pomocy społecznej, instytucje, które są tutaj istotne, jeśli chodzi o działanie. Koordynator jako podmiot nie sprawczy, a sprawozdawczy. Nie ma żadnych narzędzi, nie ma żadnych instrumentów dla koordynatorów.

Po trzecie, informacja nie może być substytutem dostępności usług. Koordynatorzy, których państwo chce powołać na poziomie powiatów lub powiatów grodzkich, będą mogli identyfikować brak usług opiekuńczych, ale nie będą wyposażeni w mechanizmy ograniczenia deficytów. Czyli tak naprawdę sztuka dla sztuki.

W projekcie brak rozstrzygnięcia kwestii systemu cyfrowej wymiany danych, w tym agregowania danych. Nie będzie możliwości pobierania i agregowania danych, więc co z tą opieką i co z dostępnością.

Pani minister powiedziała przed chwilą, że są gminy, w których nie funkcjonują usługi opiekuńcze. W 2024 r. w Polsce 270 gmin nie zapewniało usług opiekuńczych, ale już w 2025 r. tych gmin było 318. Czyli liczba gmin, które nie świadczą usług opiekuńczych, rośnie, a pani przedstawia projekt, który ma zmusić gminy do prowadzenia usług opiekuńczych. Proszę odpowiedzieć na pytanie, jak pani zmusi gminy, które twierdzą, że nie ma w ich obszarach potrzeb do tego, żeby takie usługi opiekuńcze pełnić, choć wiemy doskonale wszyscy, którzy zajmują się polityką społeczną i senioralną, że w każdej gminie jest taka potrzeba i tych osób potrzebujących wsparcia w tym zakresie jest bardzo dużo.

Dalej, pani minister. Aktualność informacji wymaga infrastruktury. Tej infrastruktury państwo nie zapewniają. Uważacie, że obowiązek prawny załatwi wszystko. Nie załatwi.

Kolejna, niezwykle istotna kwestia. Ponieważ mam czas ograniczony, więc bardzo skrótowo to sygnalizuję. Rozbudzili państwo ogromne oczekiwania 7 mln seniorów. Twierdzicie, że ten projekt jest dedykowany tej grupie 7 mln seniorów. Nieprawda. Zgodnie z tym, co proponujecie w tym projekcie, zaledwie 20 tys. osób to będą beneficjenci wsparcia, które państwo określicie bonem senioralnym i to bonem, który zupełnie inaczej miał wyglądać. Bonem, który jest okrojony i w ogóle nie spełnia swoich pierwotnych funkcji. Istotne jest w takim razie ograniczenie skali dostępności, bo znów państwo chcecie wyjść cali na białą i powiedzieć: „dowieźliśmy, mamy bon senioralny”, podobnie jak było z rentą wdowią, ale już nie powiecie, że przynajmniej połowa osób niestety nie będzie mogła z tego bonu skorzystać.

Wprowadzili państwo jeszcze jedną rzecz, która jest po prostu niedopuszczalna. Wprowadzacie w projekcie katalog wyłączeń. Ten katalog wyłączeń mamy w art. 27. Państwo posłowie z całą pewnością to sobie znajdują, ale ja powiem w skrócie – jeśli ktoś będzie chciał skorzystać z bonu senioralnego, nie będzie mógł skorzystać z niczego innego więcej. Nie będzie mógł być uczestnikiem zajęć w domu seniora, w klubie seniora, nie będzie mógł skorzystać ze świadczenia wspierającego. Państwo wszystko wyłączyli. Powtarzam – to jest sztuka dla sztuki, to jest tylko na papierze.

Pani minister, względem wcześniejszych zapowiedzi znacząco ograniczacie dostępność. Dlaczego? Po prostu nie macie pieniędzy. Program miał też mieć charakter wieloletni. Zgodnie z ustawą o finansach publicznych ten program jest trzyletni. To nie jest program wieloletni, więc bardzo proszę go tak nie nazywać.

Kolejne pytanie, pani minister. Co z projektem bonu senioralnego, który widnieje wciąż na stronach Rządowego Centrum Legislacji? Rozumiem, że państwo ten projekt wycofali, skoro dodaliście – cytuję – „i osoby starsze” do projektu o koordynacji opieki długoterminowej.

Jeszcze jedna kwestia, pani przewodnicząca. Bardzo poproszę. Mam jeszcze jedną kwestię do omówienia. Jeszcze jedno, niezwykle istotne pytanie. Mówią państwo o tym, że rozpoczną realizację usług w IV kwartale bieżącego roku. Mam więc pytanie, kto i kiedy przygotowuje osoby świadczące wsparcie. Szkolenie opiekunów nie może być wyłącznie formalnym wymogiem. Nie będą państwo w stanie przeszkolić rzetelnie osób, które będą miały to wprowadzać i realizować.

No i finansowanie. Ujęli państwo koszty. Pani minister sobie to zsumowała i bardzo ładna kwota wyszła, tyle tylko, pani minister, że nie ujęli państwo kosztów pośrednich, a takie koszty będą. Proszę nam tutaj dzisiaj powiedzieć, jakie to będą koszty i proszę odpowiedzieć, dlaczego te koszty zrzucacie na samorządy, bo odpowiedź jest już w tym momencie prosta i jednoznaczna.

Projekt ma negatywną ocenę Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”, Związku Powiatów Polskich oraz Banku Światowego. Cieszę się bardzo, że państwo posłowie tak tutaj pomrukuje. Tak, Solidarność. To bardzo duży, silny, prężny związek reprezentujący ogromną rzeszę obywateli...

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękuję bardzo.

Osiem minut, pani przewodnicząca, to trwało...

Posel Joanna Borowiak (PiS):

Pani przewodnicząca, bardzo serdecznie dziękuję. Bardzo poproszę o odpowiedź na moje pytania. Staralam się zawrzeć tylko kilka kluczowych. Mogłabym mówić dłużej. Jestem przygotowana do tego. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękuję.

Przewodnicząca Frydrych.

Posel Joanna Frydrych (KO):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Wysokie Komisje, szanowni państwo, o jakości państwa świadczy przede wszystkim to, jak traktuje seniorów. Wskaźniki raportu za 2023 r. o stanie ubóstwa pokazują właśnie, jak PiS traktował seniorów i do jakiej biedy ich doprowadził.

Szanowni państwo, w 2023 r. 2,5 mln seniorów żyło w ubóstwie. Ubóstwo wzrosło do 6,6%. Przez lata słyszeliśmy wiele deklaracji dotyczących troski o osoby starsze, ale opieka długoterminowa wciąż pozostawała obszarem niewystarczająco rozwiniętym. Rodziny często były pozostawione same sobie, bez wystarczającego wsparcia, bez dostępnych usług i bez systemowych rozwiązań.

Polityka senioralna nie może kończyć się jedynie na dodatkowym świadczeniu pieniężnym. Seniorzy potrzebują dostępu do opieki, wsparcia w miejscu zamieszkania i poczucia bezpieczeństwa wtedy, gdy tracą samodzielność. Dlatego tak ważne jest, że dzisiaj pojawiają się rozwiązania budowane systemowo. Bon senioralny w proponowanej ustawie to przykład podejścia, które ma wspierać codzienną opiekę nad osobami starszymi i odciążyć ich bliskich. Ten projekt to dowód troski obecnego rządu o seniorów i chęć budowania takiej polityki senioralnej, która jest oparta nie tylko na obietnicach, ale na konkretnych działaniach i na trwałych rozwiązaniach, bo drodzy państwo, seniorzy zasługują nie na obietnice, ale na realną opiekę i na godne życie. Dlatego, pani minister, ja bardzo serdecznie dziękuję za ten projekt. Będziemy nad nim pracować tak, aby wszedł jak najszybciej w życie. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Bardzo dziękuję.

Posłanka Kozłowska. Pani przewodnicząca Kozłowska, bardzo proszę.

Posel Iwona Maria Kozłowska (KO):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Panie ministry, wszyscy szanowni państwo posłowie i drodzy goście, przyznam, że od dawna czekaliśmy na taki projekt ustawy dotyczący wsparcia osób starszych, który rozwiązywałby wiele ważnych problemów dla seniorów, ale również dla opiekunów tych osób i dla rodzin, tych, którzy są najbliższymi tych osób starszych, które są niesamodzielne i które są zdane na opiekę drugiej osoby.

Chciałabym państwu powiedzieć, że z doświadczenia wiem, jak niewielka wiedza jest w społeczeństwie na temat tego, jak można zaopiekować się osobą starszą. Rodziny, kiedy spotykają się z tym problemem, bo nagle mama lub tata, babcia, dziadek bardzo słabną i nie mogą już samodzielnie funkcjonować, ba, nawet trudno je zostawić same w domu, a do domów dziennego pobytu albo nie chcą się udać, albo nie są już w stanie, nie mają fizycznych i zdrowotnych możliwości, kompletnie nie wiedzą, co mają robić. Nie wiedzą, gdzie mogą szukać wsparcia i pomocy w opiece środowiskowej, aby ta osoba starsza była nadal w domu, ale żeby miała opiekę należytą w sytuacji, kiedy rodzina nie może się nią opiekować ze względu na pracę zawodową czy ze względu

na to, że pracuje poza miejscem zamieszkania. Wówczas jest problem – nie wiedzą nic na temat opieki instytucjonalnej.

Ja miałam wielokrotnie telefony i pytania, i mam do dzisiaj, co można w takiej sytuacji zrobić. Nagle na opiekunów spada obowiązek. Jak to rozwiązać? Jak to wszystko pogodzić ze sobą? Tak więc, pani minister, pomysł dotyczący koordynatora jest bardzo dobry, bo będzie to miejsce, będzie to osoba, która od ręki będzie mogła pomóc. Ci najbliżsi nie będą odbijać się od ściany i ze łzami w oczach szukać pomocy, tylko będą wiedzieli, że jest taka osoba, jest taka instytucja, do której pójść i dowiedzą się, jak zadbać o opiekę w środowisku, na miejscu, w domu i jak zadbać o to miejsce w instytucji, jeżeli już nie ma innego wyjścia, i prawidłową i właściwą opiekę instytucjonalną całodobową. Tak więc bardzo wspieram ten pomysł ministerstwa.

Dalej. Jeżeli mamy zadbać rzeczywiście o obecnych i przyszłych seniorów, to jesteśmy wręcz zobowiązani do tego, żeby przygotować właściwy system opieki. Jeżeli mówimy tutaj o tym, że są gminy, które są białymi plamami na mapie opieki nad seniorami, to bardzo niedobrze, bo takich białych plam nie powinno być w ogóle. Dlatego to, o czym mówiła pani minister i co zawarła w projekcie ustawy, jest niezmiernie ważne, bo jak mamy zaopiekować się tym starzejącym się społeczeństwem, jeżeli nie pomyślimy o tym, aby w każdej najmniejszej gminie, w każdym sołectwie znalazła się właściwa opieka.

Mamy przecież, pani przewodnicząca Komisji Polityki Senioralnej, podkomisję do spraw osób starszych na obszarach wiejskich. Cały czas mówimy, że brakuje tej opieki, że dostęp do tej opieki jest niewielki i zbyt mały, że są trudności w dostępie do tej opieki. Jeżeli więc teraz pani minister mówi o białych plamach, to znaczy, że chcemy wykluczyć takie sytuacje, kiedy w małych wsiach, w małych miasteczkach tej opieki nie ma.

Zresztą ja sobie w ogóle nie wyobrażam gminy, w której nie ma tej właściwej opieki nad seniorami. To jest po prostu nasze obligatoryjne zadanie, które powinniśmy realizować. Kiedy mamy to robić? Czy wtedy, kiedy będzie za późno?

Teraz mamy doskonały projekt, który przystępuje do rozwiązania tych problemów. On jeszcze nie rozwiąże wszystkich problemów. Oczywiście, że nie, ale musimy w końcu ustawę o osobach starszych znowelizować i musi ona nabrać takiego kształtu, że będzie aktualny dla seniorów, których już mamy bardzo wielu a za chwilę będzie ich jeszcze więcej. Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękuję.

Czy ktoś z pań i panów posłów chciałby jeszcze zabrać głos? Bardzo proszę.

Poseł Urszula Rusecka (PiS):

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca. Wysokie Komisje, powiem jednym określeniem – tak to podsumuję – góra urodziła mysz. Pani minister od trzech lat jeździ po Polsce, chodzi po mediach, mówi o cudownym bonie senioralnym, który oczywiście w założeniach był bardzo dobrym projektem, ale co państwo stworzyli. Żeby nie powtarzać już tego samego, o czym mówiła pani poseł przewodnicząca Joanna Borowiak, powiem tylko tak – 1 mld zł. Oczywiście wygląda to świetnie, 1 mld zł, tylko, że 100 mln na całą Polskę w roku 2026. Czyli, jeżeli mamy około 8 mln seniorów, to myślę, że z tego bonu skorzysta maksymalnie jakieś 20 tys. osób. Oczywiście jest próg dochodowy, oczywiście są inne ograniczenia, które będą warunkować otrzymania świadczenia z bonu – o tym też wspomniała pani poseł Joanna Borowiak.

Mówi pani o asystencji osób z niepełnosprawnościami. Tak, pracujemy w podkomisji nad tą ustawą, która była, przypominę, w waszych 100 konkretach na 100 dni i już są zgłaszane poprawki. Na szczęście nie mieli państwo wymaganej liczby osób na tym posiedzeniu podkomisji, bo posłowie platformy jakby niekoniecznie chętnie chcieli pracować w tej podkomisji. 13 razy spotkaliśmy się na tych posiedzeniach dotyczących asystencji, ale ważne, żeby to tutaj wybrzmiało i już została zgłoszona poprawka, że ustawa wejdzie w życie od 2028 r. Tak więc całą kadencję zajmuje państwu tylko to, żeby realizować swoje 100 konkretów na 100 dni...

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Pani poseł, ale proszę na temat ustawy...

Posel Urszula Rusecka (PiS):

To jest na temat, bo pani minister Okla-Drewnowicz powiedziała, że ma to być kompatybilne z ustawą o asystencji osób niepełnosprawnych...

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dobrze. Dziękujemy bardzo...

Posel Urszula Rusecka (PiS):

Ale dlaczego pani mi ogranicza głos? Jestem wiceprzewodniczącą Komisji Polityki Społecznej i Rodziny i mam prawo wypowiadać się na temat ustawy, którą państwo przedłożyli, i obnażyć to wielkie oszustwo, którym mamicie seniorów, jak wiele dla nich robicie.

W prasie są nagłówki – 2140 zł dla seniora. Przypomnę, że to będzie świadczenie bezgotówkowe i maksymalnie będzie można uzyskać taką kwotę pod warunkiem, że senior będzie mógł skorzystać z 50 godzin opieki. A to, kto będzie mógł te maksymalne liczby godzin uzyskać, też jest szczegółowo opisane.

Naprawdę, szanowni państwo, to jest tak jak ze wszystkim, jak z rentą wdowią, z asystencją. Miało być tak pięknie. Powtórzę – góra urodziła myś. Wstyd!

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękuję bardzo.

Nie widzę więcej zgłoszeń. W takim razie przechodzimy do strony społecznej. Bardzo proszę o zgłaszanie się. Proszę o przedstawienie się i przypominam o ograniczeniu czasowym. Bardzo proszę, po kolei.

Kierownik Działu Monitoringu Prawnego i Ekspertyz Biura Związku Powiatów Polskich Bernadeta Skóbel:

Bernadeta Skóbel, Związek Powiatów Polskich.

Związek Powiatów Polskich projekt ustawy w ramach prac Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego opiniował negatywnie. W skrócie wyjaśnię dlaczego.

Słowo „koordynacja” kojarzy się z tym, żeby integrować usługi społeczne. Koordynator na poziomie powiatowym nie będzie miał takich kompetencji. To będzie osoba, która, owszem, będzie udzielała informacji na temat tego, żeby osoba, która będzie potrzebowała wsparcia, udała się do 10 innych instytucji po to, żeby złożyć wnioski o wsparcie. Obawiamy się tego, że to będzie rodziło wyłącznie frustrację po stronie osób, które z tego typu pomoc będą korzystać.

Dodam, że koordynator nie będzie miał nawet żadnych narzędzi do tego, żeby zbierać wiarygodne informacje z poziomu powiatu o tym, jakie usługi są realizowane. Dlaczego? Dlatego, że powiat nie realizuje tych wszystkich usług opieki długoterminowej. Często są to usługi realizowane przez podmioty prawa prywatnego, które nie mają żadnego obowiązku – może inaczej, obowiązek formalnie jest, ale tak naprawdę nie będzie on egzekwowany – żeby uzyskać wiarygodne informacje o zakresie usług świadczonych przez te podmioty.

Drugi wątek, o którym chciałabym wspomnieć, to jest kwestia finansowania tego zadania – 4200 zł miesięcznie dla każdego powiatu, o czym wspomniała pani minister. Gdybyśmy chcieli zatrudnić za takie środki pracownika, to jest wynagrodzenie rzędu 3000 zł miesięcznie. Wynagrodzenie zasadnicze dla pracownika. My musimy na takie stanowiska zatrudnić nie osoby, które zaczynają pracę, tylko osoby, które mają co najmniej 10-letnie doświadczenie, które znają system opieki zdrowotnej, system opieki społecznej i świadczenie udzielane przez inne instytucje, nie tylko te, które są w obszarze zainteresowania jednostek samorządu terytorialnego. Powiem wprost, w małym powiecie, gdzie moglibyśmy takiego pracownika zatrudnić na przykład na 1/3, pewnie jest to możliwe, tylko że my mamy powiaty 20-tysięczne i mamy powiaty ziemskie, które liczą kilkaset tysięcy mieszkańców. Pytanie, czy w powiecie kilkusetmilionowym znajdziemy pracownika za 3000 zł płacy zasadniczej po to, żeby profesjonalnie realizować tę usługę.

W ocenie skutków regulacji – ostatnie zdanie – nie oszacowano żadnych kosztów po stronie powiatów. Jeżeli będziemy chcieli skorzystać z tej dotacji, o której jest mowa w ocenie skutków regulacji – ona nie jest gwarantowana, bo w projekcie ustawy jest mowa o tym, że jest to dotacja o charakterze fakultatywnym – i tak musimy wyłożyć wkład własny, dlatego że ustawa o finansach publicznych wskazuje, że dotacje na zadania własne mogą stanowić tylko 80% wydatków. 20% nawet w ocenie skutków regulacji się nie pojawiło. Z tego względu opiniowaliśmy ten projekt

negatywnie. Brakuje nam takiej koordynacji opieki długoterminowej na poziomie rządowym międzyresortowym. Tego nam brakuje w systemie. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękuję bardzo.

Proszę kolejną osobę. Bardzo proszę, pan z tyłu.

Przewodniczący Rady i Prezydium Obywatelskiego Parlamentu Seniorów Zbigniew Tomczak:

Dziękuję bardzo. Zbigniew Tomczak, Obywatelski Parlament Seniorów i Stowarzyszenie Alzheimerowskie.

Pierwsza moja uwaga jest taka. Ustawa mówi o osobie niepełnosprawnej. Uważam, że najwyższa pora, żebyśmy zmienili nomenklaturę i używali w tej nowej, przyszłej ustawie sformułowania „osoba z niepełnosprawnością”. To jest pierwsza uwaga, może taka porządkowa.

Druga sprawa – opiekun nieformalny. Jakie ma prawa, bo obowiązków ma bardzo dużo. Często ten opiekun nieformalny pracuje 24 albo i więcej godzin dziennie. Mówię więcej, bo takie jest nasilenie prac tego opiekuna.

Również to dotyczy opieki nieformalnej. Co stanowi istotę tej opieki nieformalnej? Jakie są korzyści dla rodziny, dla budżetu państwa, jaki jest status tej opieki nieformalnej? Ten opiekun nieformalny powinien mieć określone swoje prawa, wtedy on może efektywnie spełniać swoją rolę.

Powstaje niesłuszne wrażenie – była już mowa o tym – że koordynacja opieki długoterminowej dotyczy tylko osób starszych, co jest nieprawdą. Wprowadza się pojęcie monitorowania opieki długoterminowej z obowiązkiem wyodrębnienia monitorowania opieki długoterminowej dotyczącej osób starszych. Niestety nie jest określony cel i sposób wykorzystania tworzonych dorocznych dokumentów z powyższego monitorowania.

Kontrowersyjny jest art. 28, który wprowadza kolejność wprowadzania systemu bonu senioralnego, dzieląc gminy w Polsce na trzy grupy. Seniorzy spełniający ustawowe warunki, ale mieszkający w gminach o najwyższej prognozowanej dynamice wzrostu liczby i odsetka seniorów zostaną objęci systemem dopiero w trzeciej kolejności. Nie ma zgody na takie rozwiązanie, które premiuje gminy nierealizujące żadnych lub niewielką liczbę usług opiekuńczych a dyskryminuje te gminy, które w sposób odpowiedzialny, zaangażowany, wprowadzają dostępne narzędzia.

Art. 7: „Jednostki samorządu terytorialnego mogą wspierać opiekunów nieformalnych”. Powinno być, że to jest wymaganie obligatoryjne, że wspierają opiekunów nieformalnych. Nie może tutaj być dowolności, że mogą, a nie muszą.

Bon senioralny może być przyznany seniorowi, który ma niezaspokojone potrzeby w zakresie podstawowych czynności życiowych. Co to znaczy? Co to znaczy „niezaspokojone”? Jakie jest kryterium tego niezaspokojenia? Tu mamy wachlarz bardzo duży. Jedyne kryterium, które jest tam podane, to 3410 zł. Art. 27 podaje wykluczenia, natomiast w art. 26 powinno być, kiedy i komu ten bon senioralny się należy.

Uzasadnienie, str. 4: „Program rządowy ma rozwinąć sektor usług wsparcia seniorów, zwłaszcza na terenach, na których aktualnie ich najbardziej brakuje”. Jest to w sprzeczności z art. 28, o którym wcześniej mówiłem.

Uzasadnienie, str. 13 „Uregulowanie możliwości realizacji programu przyczyni się do (...) zwiększenia dobrostanu seniorów”. Jakie są kryteria tego dobrostanu? Warto byłoby określić, do czego dążymy. Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękuję.

Proszę o zabranie głosu kolejną osobę. Tak, bardzo proszę. Pani z tyłu. Proszę się przedstawić i zabrać głos.

Zastępca burmistrza miasta i gminy Małogoszcz Karolina Jarosz:

Dzień dobry. Karolina Jarosz. Jestem przedstawicielem gminy.

Jestem zastępcą burmistrza w małej gminie wiejsko-miejskiej – 11 tys. mieszkańców, 37 organizacji pozarządowych, w tym większość KGW i OSP, jeden klub seniora „Senior+”. Dlaczego? Dlatego, że my nie mamy po prostu infrastruktury, proszę państwa. My po prostu nie mamy gdzie robić usług opiekuńczych w formie klubu seniora, jakiegokolwiek innej formy zinstytucjonalizowanej.

Powiem wam, jak to wygląda z mojej perspektywy jako praktyka, ponieważ tego tematu dotykam nie tylko jako w tej chwili władz małej miejsko-wiejskiej gminy, ale i jako naukowiec, bo jestem też wykładowczynią w Uniwersytecie Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, gdzie zajmuję się głównie obszarem polityki senioralnej, ale też obszarów wiejskich, w których widzę bardzo duży potencjał do rozwoju usług społecznych, w tym usług opiekuńczych. Poza tym kiedyś wspólnie z mężem opiekowaliśmy się babcią, więc z tej perspektywy takiej wielowymiarowej powiem państwu, że bon senioralny to jest jedno z narzędzi, które w całej kafeterii wsparcia dla seniorów może wesprzeć właśnie tę grupę, to srebrne pokolenie. Nie każdy po nie sięgnie, to fakt, ale jest to kolejny wybór, bo wygląda to tak, że po usługę opiekuńczą z pomocy społecznej sięgnie senior ubogi, ale ten senior, który jest zapisany w ustawie o bonie senioralnym o tej opiece długoterminowej i o osobach starszych, nie sięgnie, bo jest za bogaty, natomiast nie stać go na to, żeby kupić sobie prywatnie usługę, bo na to jest z kolei za biedny. Tak więc bon senioralny będzie dla niego.

Czy tak naprawdę wyklucza go to z uczestnictwa w klubie seniora? Nie do końca jestem przekonana, bo w tej ustawie jest zapisane, że nie można łączyć ze specjalistycznymi usługami opiekuńczymi, a klub seniora zapewnia również inne usługi opiekuńcze.

Jeszcze zwracam uwagę na rozwój sektora ekonomii społecznej. Proszę państwa, za chwilę zderzymy się z sytuacją, że nie będzie miał kto świadczyć usług opiekuńczych. To jest problem, który wybrzmiewa bardzo głośno i mocno. Natomiast zwróćcie uwagę na takie podmioty, jak podmioty ekonomii społecznej. To są te organizacje pozarządowe, które działają na samym dole, w małych społecznościach lokalnych. To są między innymi te koła gospodyń wiejskich, które na spotkaniach bardzo często mówią, że chętnie będą świadczyć te usługi opiekuńcze z bonu senioralnego, jak najbardziej.

Pamiętajcie też o ośrodkach wsparcia ekonomii społecznej. To są z kolei instytucje, w których ja kiedyś pracowałam, dlatego wiem, że pomagają wychodować samorządom takie podmioty, które będą świadczyć usługi opiekuńcze, ale też inne usługi społeczne. Jest to ważne z tego względu, że mówimy i będziemy mówić przez kolejne kilkadziesiąt lat o deinstytucjonalizacji – słowo trudne, będzie nam towarzyszyć bardzo, bardzo długo. Czyli utrzymujemy człowieka, mieszkańca w środowisku, w miejscu jego zamieszkania, w dobrej kondycji fizycznej i psychicznej tak długo, jak to jest możliwe, a opieka instytucjonalna jest ostatecznością. To nie oznacza, że ona nie jest potrzebna, ale postaramy się ją na samym końcu tej drogi wsparcia wykorzystywać.

Jeszcze jedno. Chciałabym się odnieść do głosu pani ze Związku Powiatów Polskich. Odnośnie do koordynacji na poziomie powiatowym, proszę państwa, to jest po prostu instytucja jednego okienka, która do tej pory wykorzystywana jest w tych gminach, gdzie powstały centra usług społecznych. Pamiętam obawy przed wprowadzeniem tego rozwiązania, ponieważ pracowałam wówczas przy ustawie o realizowaniu usług społecznych przez centra usług społecznych. Pamiętam właśnie te wątpliwości, jak to będzie działać, kto będzie, skąd będziemy mieć wiedzę na ten temat, kto nam pomoże uzyskać taką informację, gdzie się odbywają usługi społeczne tylko na obszarze gminy. Natomiast uważam, że to rozwiązanie na obszarze powiatu jest bardzo rozsądne i ważne. To będzie też taki punkt informacyjny, takie właśnie jedno okienko, gdzie przychodzi jako mieszkaniowiec i pytam, gdzie ja mogę sięgnąć po usługę opiekuńczą...

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękuję bardzo.

Zastępca burmistrza miasta i gminy Małogoszcz Karolina Jarosz:

...stacjonarną, niestacjonarną. Jeszcze tylko jedno słowo na koniec. Niestety opieka w każdym miejscu zaczyna się od początku, a nam chodzi o to, żeby zebrać to w jedną całość, żeby to była kontynuacja i kompleksowe, holistyczne działanie, a nie rozdrobnione działanie wobec każdej indywidualnej osoby. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu kolejną osobę i przedstawienie się.

Sekretarz gminy Ładzice Aleksandra Ratecka:

Dzień dobry. Szanowna pani minister, szanowna pani przewodnicząca, Wysokie Komisje, Aleksandra Ratecka, sekretarz gminy Ładzice.

Ja skorzystałam z okazji, że przede mną wypowiadał się przedstawiciel małego samorządu terytorialnego i bardzo się cieszę z możliwości zabrania głosu w imieniu małych gmin wiejskich, tych, które często w takiej debacie ogólnokrajowej, ogólnopolskiej są pomijane. W tych gminach żyją tysiące seniorów, którym jest potrzebna realna pomoc.

Szanowni państwo, ja jestem samorządowcem od 20 lat. Pracowałam zawsze w gminach wiejskich, a mieszkam w mieście, w powiecie radomszczkańskim. Oprócz tego, że jestem samorządowcem, od wielu lat sama działam w organizacji pozarządowej, która wspiera od wielu lat seniorów i współpracuje z całą grupą podmiotów ekonomii społecznej, nie tylko działających na rzecz seniorów. Przede wszystkim współpracuję z uniwersytetami trzeciego wieku i ta sprawa polityki senioralnej jest mi naprawdę bliska.

Szanowni państwo, w małej gminie, co jest bardzo ważne, senior nie jest anonimowy. To jest nasz sąsiad, to jest nasza nauczycielka emerytowana, to jest nasz strażak ochotnik, to jest nasz rolnik, który całe życie pracował na roli i który tę naszą społeczność wspierał, u którego kupowaliśmy może jajka, może mleko, może ziemniaki.

Szanowni państwo, małe gminy pomagają w miarę swoich możliwości seniorom i małe gminy chcą bardzo pomagać seniorom. My znamy ich potrzeby. My wiemy, kto wymaga szczególnego wsparcia, kto potrzebuje opieki, kto potrzebuje obecności drugiego człowieka lub rozmowy. Na co dzień do urzędów gminy przychodzą do nas mieszkańcy nie ze sprawą urzędową, tylko po prostu, żeby porozmawiać. To się zdarza naprawdę często. Po czasach covidu, gdy byliśmy zamknięci, tego typu rozmów jest potrzeba.

Chciałabym państwu przytoczyć kilka przykładów z życia mojej gminy i nie tylko. Jest pani Jola, która codziennie wraca z pracy i po drodze zabiera panią Krysię...

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Jednak poproszę na temat ustawy...

Sekretarz gminy Ładzice Aleksandra Ratecka:

Ja cały czas na temat ustawy...

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

...i niepowtarzanie tych samych argumentów.

Sekretarz gminy Ładzice Aleksandra Ratecka:

...do pani Zosi po to, żeby panie spędziły razem popołudnie. To jest bardzo ważne i takich działań nam potrzeba.

Szanowni państwo, projekt ustawy może jest dyskusyjny, ale bon senioralny jest naprawdę ważny dla małych gmin. Dajcie nam szansę. My naprawdę chcemy pomagać tym seniorom. My mamy tylko problemy finansowe i organizacyjne. W mojej gminie od trzech lat próbowaliśmy stworzyć klub seniora. Organizacyjne możliwości mamy dopiero w tym roku i dopiero ten klub stworzymy, bo nie mieliśmy wcześniej możliwości. Szanowni państwo, ja bym bardzo chciała również, żebyśmy mieli taki wybór jako samorząd i nie próbowali też w jakiś sposób zrzucić opieki nad seniorami na najbliższych, na rodziny.

Szanowni państwo, wiemy, że seniorów przybywa i wiemy, że osoby, które pracują, napędzają gospodarkę i potrzeba, żeby one z rynku pracy nie uciekały. Musimy więc stworzyć takie warunki, żeby wspomóc tych najbliższych w działaniu, w codzienności, w opiece. Wydaje mi się, że ten bon senioralny jest jak najlepszym rozwiązaniem dla małych gmin.

Szanowni państwo, ja bym chciała jeszcze powiedzieć i podkreślić, że małe gminy nie oczekują przywilejów, naprawdę. My oczekujemy szans i narzędzi adekwatnych do rzeczywistych wyzwań, z którymi się na co dzień mierzymy.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękujemy bardzo.

Sekretarz gminy Ładzice Aleksandra Ratecka:

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

I ostatni pan z tyłu, bardzo proszę. Proszę się przedstawić.

Prezes Krajowego Sztabu Ratownictwa Społecznej Krajowej Sieci Ratunkowej Jerzy Płókarz:

Dziękuję. Pani przewodnicząca, panie i panowie posłowie, Jerzy Płókarz, Krajowy Sztab Ratownictwa Społecznej Sieci Ratunkowej. Reprezentuję jednocześnie Łódzki Sejmik Osób Niepełnosprawnych – to jest zrzeszenie ponad 50 organizacji działających na rzecz osób niepełnosprawnych.

W pierwszych słowach chciałbym poprzeć panią minister w utrzymaniu określenia „osoba niepełnosprawna”. Szanowni państwo, jest to pełne empatii określenie osoby, o którą nam chodzi, osoby, która wymaga specyficznej pomocy w codziennym bytowaniu. Osoba z niepełnosprawnościami to jest na przykład osoba z lekkim rozszczepieniem podniebienia. No, śpiewać pięknie nie będzie, ale w codziennej egzystencji nie potrzebuje wsparcia, dlatego to określenie jest naprawdę pełne empatii.

Natomiast wracając do ustawy, nie rozumiemy – i tutaj pytanie do pani minister – dlaczego osoby, które korzystają z całodobowej opieki, za którą płacą same lub zrzucą się na tę opiekę rodzina, mają być wykluczone z prawa do otrzymania bonu senioralnego, bo tak jest zapisane w art. 27 lit. g – całodobowa opieka świadczona przez inne podmioty, czyli niekoniecznie podmiot publiczny finansowany z budżetu samorządu czy z budżetu rządowego. Nie powinno tak być. W ust 2 jest powiedziane, że bon senioralny może być przyznany seniorowi, jeżeli usługa, która jest wymieniona w tych punktach wcześniejszych, jest jednorazowa albo trwa nie dłużej niż 14 dni. A dlaczego może? Dlaczego fakultatywnie urzędnik ma prawo zadecydować, że tak, a nie ma obowiązku? Jeżeli nadajemy seniorowi prawo, to wydaje mi się, że powinno to być doprecyzowane, że senior ma prawo otrzymać w takiej sytuacji, a nie ewentualnie, że może dostać.

Naszym zdaniem wymaga też doprecyzowania wiele różnych zapisów. Ja tylko powiem w skrócie, przykładowo. Próg dochodowy – 3400 zł. Brutto czy netto? Bo to jest bardzo ważna różnica.

Koordinacją na szczeblu krajowym zajmować się będzie minister do spraw opieki społecznej lub pełnomocnik rządu do spraw polityki senioralnej, jeżeli zostanie powołany. Jeśli nie zostanie powołany, jest jasność, ale jeżeli zostanie powołany, no to kto? Jedna lub druga osoba? Należy moim zdaniem określić, że w takim przypadku, jeśli jest powołany, to ta osoba pełni, a jeśli nie jest powołany, to ta osoba pełni...

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękujemy bardzo.

Prezes Krajowego Sztabu Ratownictwa Społecznej Krajowej Sieci Ratunkowej Jerzy Płókarz:

Nie zajmując czasu, bardzo dziękuję. Przy pojedynczych artykułach będzie można tego typu uwagi uwzględnić. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękuję.

Poproszę panią minister o udzielenie odpowiedzi.

Sekretarz stanu w KPRM, pełnomocnik rządu ds. polityki senioralnej Marzena Okła-Drewnowicz:

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca. Wysokie Komisje, postaram się jakoś zwięźle... Na piśmie? Nie. Niektóre rzeczy po prostu muszą wybrzmieć.

Wysokie Komisje, kiedy słyszę „wstyd” albo „redukcja”, to pytam, czy nie wstyd było państwu w roku 2018 przeznaczyć na program „Opieka 75+” 4 mln zł. Czy nie wstyd było państwu przeznaczyć w kolejnym roku na opiekę dla osób starszych, na usługi opiekuńcze 9 mln zł? Czy nie wstyd było państwu w kolejnym roku przeznaczyć 14 mln? Kiedy widzimy wzrost? W roku wyborczym 2023 – 50 mln. Później, już za rządów obecnej koalicji, 65 mln i 80 mln.

Redukcja? Tak. Doprowadzili państwo taką polityką do redukcji usług opiekuńczych. Dlatego my dzisiaj dajemy 1 mld zł na pierwsze trzy lata. Zaczynamy w tym roku od 100 mln, bo to będzie koniec roku. Gminy muszą się przygotować. My też wielki potencjał widzimy właśnie w kołach gospodyń wiejskich czy w innych organizacjach lokalnych.

Kolejna kwestia, szanowni państwo. Dlaczego – tutaj słyszałam – nie dajecie państwo bonu senioralnego dla seniorów, którzy są uczestnikami klubu seniora? Dlatego, że uczestnicy klubu seniora są aktywni. Osoby, które dostaną bon, to osoby, którym trzeba zrobić zakupy, którym trzeba przygotować posiłek, przygotować leki, umówić kontakt z lekarzem, a czasami umówić porąbanie drewna. To są tego typu czynności, które pomagają w codziennym życiu.

Klubów seniora musi być jak najwięcej, ale to poprzedni rząd – chciałabym powiedzieć – jak zaplanował 60 mln, tak przez wszystkie lata było 60 mln. To my przygotowaliśmy dzisiaj nowy program, gdzie zwiększyliśmy środki finansowe na kluby i domy dziennego pobytu o ponad 20%.

Jeśli chodzi o kwestię nawet samej nazwy – no nie, to jest, nie wiem, jakaś aberracja. Od początku pan premier w swoim exposé mówił o bonie senioralnym. My tu niczego nie zmienialiśmy. Te właśnie konsultacje publiczne, z których państwo się śmiejecie, bo jeździłam – jeździłam i będę jeździć – to były konsultacje po to, żeby usłyszeć na dole, w tym kole gospodyń wiejskich na wsi, w tej małej gminie: wie pani, my słyszeliśmy o tym bonie i my, jako koło gospodyń wiejskich, chcemy to zrobić, a do tej pory nie było i nie ma nawet jednej usługi. I to jest też w wyniku tych konsultacji.

Jednak wóldarz tej gminy, w której byłam, powiedział: ale my będziemy mieli problem, żeby tej gminie, temu kołu gospodyń zlecić to zadanie, bo przecież są przetargi. I co robi dzisiaj Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej? Przygotowuje nową ustawę, w której podmioty ekonomii społecznej będą miały pierwszeństwo, czy też będzie można łatwiej te zadania zlecać, bo ta ustawa o koordynacji opieki długoterminowej i osobach nie jest samotna. To nie są tylko przepisy w tej ustawie. Tak jak powiedziałam, ona realizuje kamień milowy.

Dodatkowymi zadaniami, bardzo ważnymi, które wzięły na siebie ministerstwo rodziny i Ministerstwo Zdrowia, jest przygotowanie standardów usług, których nigdy nie było. Ministerstwo Zdrowia wydało już te standardy usług. Jest tu pani ministra Katarzyna Kęcka i z pewnością może opowiedzieć, jak te standardy wyglądają. Ministerstwo rodziny właśnie będzie wydawało rozporządzenie dotyczące standardu usług opiekuńczych. Gminy o to się dopominają. Ludzie potrzebowali takich wytycznych. Nigdy ich nie było, przez tyle lat, a ten kamień milowy, ta jedna ustawa daje wielkie możliwości.

Natomiast jeśli chodzi o kwestie powiatów, rozumiem, że mogą być wątpliwości, bo jest to nowe zadanie, więc my jak najbardziej służymy wsparciem. My wzięliśmy dużą koordynację na siebie – organ polityki senioralnej, ministerstwo rodziny, Ministerstwo Zdrowia. Natomiast dalsze procedowanie w Sejmie i w Senacie służy temu, żebyśmy szukali optymalnego rozwiązania.

Oczywiście jeśli chodzi o samą kwestię opinii Związku Powiatów Polskich, ona jest negatywna, ale opinia Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego jest pozytywna. Natomiast wszędzie tam, gdzie pojawiają się wątpliwości, to ja się nie dziwię, że one się pojawiają. My jesteśmy też od tego, żeby wspólnie przygotować tak to rozwiązanie, żeby ono mogło być realne do wprowadzenia. Tak więc przed nami razem jest olbrzymia praca.

Ja poprosiłabym, pani przewodnicząca – jeśli chodzi o kwestie prawne, pan dyrektor Aleksander Jakubowski, który jest dyrektorem nauk prawnych, może odnieść się właśnie do tych kwestii związanych z tymi prawniczymi uwagami. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Bardzo dziękuję.

Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora Departamentu Polityki Senioralnej Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Aleksander Jakubowski:

Szanowna pani przewodnicząca, Wysokie Komisje, odnosząc się do uwag pani mecenas reprezentującej Związek Powiatów Polskich, należy zaznaczyć jedną ważną kwestię. Już dzisiaj, czy to jest art. 19 pkt 13 ustawy o pomocy społecznej, czy art. 46 ustawy o pomocy społecznej, zadanie w postaci udzielania informacji o prawach, uprawnieniach, poradnictwo specjalistyczne jest zadaniem własnym powiatów. Dzisiaj mieszkańcy powiatów mają już potrzeby związane z opieką długoterminową. Ustawa nie tworzy tych potrzeb. Ustawa odpowiada na te potrzeby, do których zaspokajania, zgodnie z ustawą o pomocy społecznej, został wyznaczony powiat. Jest to zadanie własne, a nie zadanie zlecone.

Ten głos, który tutaj się pojawił, który powiązał ideę, żeby właśnie mieszkańcy nie krążyli od jednego podmiotu do drugiego, tylko żeby było tak, jak instytucja jednego okienka. To jest dobre ujęcie istoty rzeczy, żeby mieszkańcy, którzy są w sytuacji trudnej, którzy nie wiedzą, gdzie się zgłosić po pomoc, mieli jeden podmiot, do którego mogą przyjść, dowiedzieć się i który jeszcze w sytuacji, kiedy między podmiotami z jednego systemu – opieki zdrowotnej i drugiego systemu – pomocy społecznej będzie niejasność, który jest najważniejszy, pomoże, ponieważ będzie miał holistyczne spojrzenie, znając cały system.

Dosyć osobliwe twierdzenie, że nie ma koordynacji na poziomie rządowym, jeżeli jest, po pierwsze, cały rozdział o monitorowaniu, gdzie i organ właściwy do spraw polityki senioralnej, i minister zdrowia, i minister rodziny, pracy polityki społecznej są wskazani jako podmioty absolutnie odpowiedzialne za monitorowanie, koordynowanie tego systemu, działania, także projaściociowe. Jest cały system sprawozdawczy od koordynatora przez wojewodę aż do ministrów organu do spraw polityki senioralnej, nawet z rolą prezesa Rady Ministrów jako tego, który wyda rozporządzenie określające dane. Tak więc system został zbudowany w sposób kompleksowy i wieloszczeblowy. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękuję.

Rozumiem, że ze strony rządowej to już wszystko. Czy pani minister jeszcze? Bardzo proszę, pani minister Kęcka.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia Katarzyna Kęcka:

Szanowni państwo, chciałabym przede wszystkim bardzo podziękować pani minister Marzenie Okle-Drewnowicz za to, że zaprosiła mnie do współpracy przy tym projekcie. Dlaczego? Dlatego, że idea koordynacji polega chyba na tym, abyśmy wyszli od systemu medycznego, gdzie do tej pory patrzyliśmy jakby przez pryzmat zabezpieczenia potrzeb osób starszych, aż do opieki nieformalnej, na co pozwoli nam wprowadzenie tej ustawy. Dlaczego? Dlatego, że biorąc pod uwagę koszty opieki nad seniorami, które nam się zwiększają na podstawie wyzwań demograficznych, wiemy dobrze, że największe kosztowe są świadczenia zdrowotne realizowane w podmiotach medycznych. Dlatego też nasze wspólne działania zmierzają do tego, abyśmy wyszli z podmiotów medycznych poprzez zakłady opiekuńczo-lecznicze, ale też przez ambulatoryjną opiekę długoterminową właśnie w kierunku pomocy społecznej i w kierunku opiekunów formalnych mniej lub nieformalnych. Tak więc, według mnie, jest to wyjątkowa okazja, aby mówić tutaj o pełni koordynacji. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękuję.

Bardzo proszę, pani minister.

Sekretarz stanu w KPRM, pełnomocnik rządu ds. polityki senioralnej Marzena Okle-Drewnowicz:

Pani przewodnicząca, na koniec chcę państwu powiedzieć tak. Kiedy rząd został powołany w grudniu 2023 r., ten kamień milowy był nawet nietknięty. Koordynacja opieki długoterminowej nie była nawet tknięta, bo nie jest łatwo przygotować naczynia łączące te dwa resorty i te dwa systemy. To, że dzisiaj mamy ten pierwszy krok koordynacji raptem w udzielaniu informacji i to, że dzisiaj my międzyresortowo tutaj pracujemy, to też rządowo pokazujemy, że jesteśmy gotowi na tę współpracę, bo jesteśmy odpowiedzialni, widzimy to wyzwanie.

Zajęliśmy się w zespole międzyresortowym koordynacją przez informację. Wiemy, że musimy iść dalej. Wiemy, że są wyzwania bardzo duże, związane z funkcjonowaniem, czy to organizacyjnym, czy finansowym placówek całodobowych, takich jak domy pomocy społecznej czy zakłady opiekuńczo-lecznicze. My nie tylko to widzimy, ale właśnie zostało zmienione rozporządzenie dotyczące międzyresortowego zespołu i będziemy w kolejnej turze przystępować już do tych tematów. Tak więc przed nami będą kolejne kroki. I za to też chciałabym podziękować, że udało się nam wspólnie nad tym tematem pracować, a to jest na pewno początek. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękuję bardzo.

Stwierdzam zakończenie pierwszego czytania.

Przechodzimy do rozpatrzenia projektu ustawy. Czy są uwagi do tytułu ustawy? Bardzo proszę.

Posel Joanna Borowiak (PiS):

Są uwagi do tytułu ustawy. Jesteśmy przeciwni temu tytułowi, ponieważ on może spowodować zmianę sposobu myślenia o seniorach na negatywną. Skleja osoby starsze, zrównuje z osobami potrzebującymi wsparcia, niesamodzielnymi potrzebującymi opieki długoterminowej. Dlatego jesteśmy przeciwni temu tytułowi.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Czy jest propozycja poprawki do tego tytułu? Jeżeli są uwagi, to musielibyśmy rozpatrzyć poprawkę.

Poseł Joanna Borowiak (PiS):

Poprawki w tym względzie zgłosimy w drugim czytaniu, natomiast dziś jesteśmy przeciw temu tytułowi.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dobrze. To w takim razie będziemy głosować nad tytułem ustawy. Bardzo proszę o zalogowanie się. A, Biuro Legislacyjne.

Legislator Anna Jakubik:

Szanowna pani przewodnicząca, jeżeli nie ma poprawki, to nie głosujemy.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękuję bardzo.

Czyli pani przewodnicząca chciała tylko zaznaczyć swój sprzeciw. Stwierdzam, że tytuł ustawy został rozpatrzony.

Art. 1. Czy są uwagi do art. 1. Nie słyszę uwag. Stwierdzam, że art. 1 został rozpatrzony.

Art. 2. Czy są uwagi? Nie słyszę uwag. Stwierdzam, że art. 2 został rozpatrzony.

Art. 3. Czy są uwagi? Nie słyszę uwag. Stwierdzam, że art. 3 został rozpatrzony.

Art. 4. Czy są uwagi? Nie słyszę uwag. Stwierdzam, że art. 4 został rozpatrzony.

Przechodzimy do rozdziału 2.

Art. 5. Czy są uwagi? Nie słyszę uwag. Stwierdzam, że art. 5 został rozpatrzony.

Art. 6. Czy są uwagi? Nie słyszę uwag. Stwierdzam, że art. 6 został rozpatrzony.

Art. 7. Czy są uwagi? Nie słyszę uwag. Stwierdzam, że art. 7 został rozpatrzony.

Art. 8. Czy są uwagi? Nie słyszę uwag. Stwierdzam, że art. 8 został rozpatrzony.

Art. 9. Czy są uwagi? Nie słyszę uwag. Stwierdzam, że art. 9 został rozpatrzony.

Art. 10. Czy są uwagi? Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Anna Jakubik:

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, szanowne panie przewodniczące, Biuro Legislacyjne chciało tylko zasygnalizować, że zbyt duży nakład pracy nie pozwolił nam dokonać spotkania ustaleniewego z wnioskodawcami, w związku z czym nie mamy przygotowanego zestawienia poprawek legislacyjnych. Będziemy dopytywać jeszcze o pewne kwestie, ponieważ udało się nam tylko wymienić z wnioskodawcami mailowo. Zgłosiliśmy jakieś wątpliwości, uzyskaliśmy odpowiedź, ale nie zawsze rozumiemy.

W art. 10 ust. 1 pkt 9 mówimy o wnioskach, że „występowanie do podmiotów realizujących usługi i świadczenia opieki długoterminowej z wnioskami”. Proponujemy liczbę pojedynczą „z wnioskiem o udzielenie informacji”. Zdajemy sobie sprawę, że tych wniosków może być wiele i one mogą się powtarzać. Natomiast proponujemy zastosowanie liczby pojedynczej, ponieważ w ust. 2 już mówimy „Podmioty, do których koordynator wystąpił z wnioskiem, o którym mowa”.

W celu ujednolicenia proponujemy w ust. 1 pkt 9 również liczbę pojedynczą w odniesieniu do wniosków. Poprosimy wnioskodawców o potwierdzenie, czy zgadzają się na taką korektę, czy nie, a jeżeli tak, to ewentualnie szanowne Komisje wyrażą takie upoważnienie dla nas, abyśmy w ramach upoważnienia takie drobne korekty nanosili. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Tak jest.

Nie ma sprzeciwu, więc dajemy upoważnienie do naniesienia tych poprawek legislacyjnych. Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora departamentu KPRM Aleksander Jakubowski:

Absolutnie merytorycznie dzieląc intencję tej uwagi, w naszej ocenie właściwsze może okazać się działanie w odniesieniu do ust. 2, który posługuje się zwrotem „Podmioty, do których organ wystąpił z wnioskiem” i zamianę na: „Podmiot, do których wystąpił z wnioskiem”. Będzie ta sama intencja. Wydaje się to bardziej klarowne, ponieważ w pkt 9 użyto liczby mnogiej z uwagi na to, że koordynator może wysłać do różnych podmiotów liczne wnioski, więc będzie liczba mnoga, ale podmiot, który otrzymuje ten wniosek, ma jeden wniosek, więc tutaj właściwsze

może być zobowiązanie dla podmiotu w ust. 2, jeśli chodzi o termin udzielenia odpowiedzi. Ta sama intencja, inna realizacja.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Poproszę Biuro Legislacyjne.

Legislator Anna Jakubik:

Dziękuję bardzo za wyjaśnienie. Natomiast, szanowni państwo, jeżeli w ust. 1 pkt 9 zastosujemy liczbę pojedynczą „z wnioskiem”, to nie znaczy, że tylko może wystąpić z jednym wnioskiem do jednego podmiotu. To jest tylko w celu spójności i zachowania prawidłowej terminologii w przepisach ustawy. Jeżeli będziemy mieli w pkt 9 liczbę pojedynczą „z wnioskiem”, to wiadomo, że może wystąpić z wieloma wnioskami do wielu podmiotów. Nie ograniczamy się tutaj do jednego wniosku. Forma po prostu, a nie ilość. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Poproszę o odpowiedź. Tak? Ustalone. Dobrze.

Legislator Anna Jakubik:

Czyli możemy zastosować liczbę pojedynczą. Czy tak? Dziękujemy bardzo.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze jakieś uwagi do art. 10? Nie słyszę uwag. Stwierdzam, że art. 10. został rozpatrzony.

Art. 11. Czy są uwagi? Nie słyszę uwag. Stwierdzam, że art. 11 został rozpatrzony.

Art. 12. Czy są uwagi? Nie słyszę uwag. Stwierdzam, że art. 12. został rozpatrzony.

Art. 13. Czy są uwagi?

Poseł Joanna Borowiak (PiS):

Jest uwaga.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Bardzo proszę.

Poseł Urszula Rusecka (PiS):

Mamy poprawkę. W art. 13 chcemy zastąpić wyrazy: „Powiat może otrzymywać dotacje celowe z budżetu państwa” wyrazami: „Powiat otrzymuje dotację celową z budżetu państwa”.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Czy możemy dostać tę poprawkę? Dziękuję.

Poprosimy o skopiowanie. To na tyle prosta poprawka, że chyba możemy głosować od razu. Bardzo proszę o zalogowanie się... A, przepraszam, stanowisko rządu jeszcze.

Sekretarz stanu w KPRM, pełnomocnik rządu ds. polityki senioralnej Marzena Okła-Drewnowicz:

Na dzisiaj nie możemy tej poprawki przyjąć, natomiast wymaga to skonsultowania z Ministerstwem Finansów. Po tej konsultacji będziemy mogli się do tego odnieść, bo jest to po prostu kwestia konstrukcji finansowej.

Poseł Joanna Borowiak (PiS):

Poprawka doprecyzowująca. To jest uzasadnienie.

Poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Mam pytanie do Biura Legislacyjnego, ponieważ otrzymaliśmy poprawkę, ale ona jest bez uzasadnienia. Rozumiem, że zgodnie z nowymi zasadami musi być jedno zdanie...

Poseł Joanna Borowiak (PiS):

Właśnie powiedziałam – poprawka doprecyzowująca. To jest uzasadnienie.

Poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Musi się znaleźć jedno zdanie chociażby uzasadnienia pod treścią poprawki.

Legislator Anna Jakubik:

Tak, musi być. Do poprawki musi być chociaż jedno zdanie uzasadnienia.

Posel Joanna Borowiak (PiS):

Poprawka doprecyzowująca.

Legislator Urszula Sęk:

Państwo zawsze mogą powiedzieć... Ona nie jest doprecyzowująca, bo ona zmienia normę z fakultatywnej na obligatoryjną.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękuję.

Poproszę o otwarcie głosowania nad poprawką posłanki Ruseckiej. Kto jest za poprawką? Kto jest przeciw? Rząd był przeciw. To jeszcze raz. Kto jest za poprawką? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Proszę o podanie wyników głosowania. Głosowało 44 posłów. Za – 12, przeciw – 32, nikt się nie wstrzymał. Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała większości. Czy jeszcze jakieś uwagi?

Posel Urszula Rusecka (PiS):

Tak. Zgłaszam jako wniosek mniejszości.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dobrze. Czy jeszcze jakieś uwagi do art. 13? Nie słyszę uwag. Stwierdzam, że art. 13 został rozpatrzony.

Art. 14. Czy są uwagi? Nie słyszę uwag. Stwierdzam, że art. 14 został rozpatrzony.

Art. 15. Czy są uwagi? Biuro Legislacyjne.

Legislator Anna Jakubik:

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, jeżeli chodzi o art. 15, Biuro Legislacyjne zwraca uwagę, że należy w inny sposób rozpisać brzmienie tego przepisu. Merytorycznie nic nie zmienimy, natomiast należałoby to rozdzielić na dwa punkty. Ponieważ mamy tak: „Informacja, o której mowa w art. 14 ust. 1, zawiera dane osoby, której dotyczy” i wymieniamy tutaj te dane, a później są dane kontaktowe podmiotu. No to już te dane kontaktowe podmiotu nie są danymi osoby. W związku z tym proponujemy, aby w pkt 1 były „dane osoby, której dotyczy” i wymienione w literach te dane, a w pkt 2 dane kontaktowe podmiotu przekazującego informacje. Wówczas już unikniemy... To tylko chodzi o inny zapis.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękuję.

Poproszę rząd.

Sekretarz stanu w KPRM, pełnomocnik rządu ds. polityki senioralnej Marzena Okła-Drewnowicz:

Pani legislator z naszego departamentu.

Główny specjalista w Departamencie Polityki Senioralnej Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Katarzyna Książek:

Dzień dobry. Szanowni państwo, jak najbardziej dziękujemy za tę poprawkę. Przyjmujemy ją.

Legislator Anna Jakubik:

Dziękujemy bardzo.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Minuta przerwy. Możemy wrócić. Rozumiem, że to jest poprawka legislacyjna z akceptacją rządu.

Sekretarz stanu w KPRM, pełnomocnik rządu ds. polityki senioralnej Marzena Okła-Drewnowicz:

Tak i ją przyjmujemy.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękuję.

To był art. 15. W takim razie, jeśli nie ma więcej uwag... Czy są jeszcze uwagi do art. 15? Nie ma. Stwierdzam, że został rozpatrzony.

Art. 16. Czy są uwagi? Nie słyszę uwag. Stwierdzam, że art. 16 został rozpatrzony.

Art. 17. Czy są uwagi? Nie słyszę uwag. Stwierdzam, że art. 17 został rozpatrzony.

Art. 18. Czy są uwagi? Nie słyszę uwag. Stwierdzam, że art. 18 został rozpatrzony.

Art. 19. Czy są uwagi? Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Anna Jakubik:

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, w art. 19 ust. 3 zaproponowaliśmy troszeczkę inną zmianę – zmiana jest tylko redakcyjna – jeżeli chodzi o brzmienie lit. a. Mówimy o tym w ust. 3, że w sprawozdaniach są przekazywane informacje, które dotyczą indywidualnego wsparcia doradczego, w tym informacje o... Tutaj proponujemy po prostu inną redakcję lit. a: „liczbie osób objętych doradztwem, w tym opiekunów nieformalnych i osoby bliskie, a także liczbie osób wymagających usług i świadczeń opieki długoterminowej”. Nie zmieniamy tutaj merytorycznie nic, tylko redakcyjnie. Prosimy wnioskodawców o zdanie, czy zgadzają się na taką zmianę.

Sekretarz stanu w KPRM, pełnomocnik rządu ds. polityki senioralnej Marzena Okła-Drewnowicz:

Analizowaliśmy tę państwa uwagę i ją przyjmujemy. Dziękuję.

Legislator Anna Jakubik:

Dziękujemy bardzo.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze jakieś uwagi do art. 19? Nie słyszę uwag. Stwierdzam, że art. 19 został rozpatrzony.

Art. 20. Bardzo proszę. Tak, Biuro Legislacyjne.

Legislator Anna Jakubik:

Przepraszam bardzo, pani przewodnicząca, proszę wybaczyć, jeszcze do art. 19 ust. 5. Również jest tylko zmiana redakcyjna zapisu tego ust. 5. Chodzi o wytyczne dotyczące szczegółowych wymogów treści i formy sprawozdań. Proponujemy również inny zapis redakcyjny. Prosimy jeszcze o potwierdzenie przez wnioskodawców.

Również w art. 19 ust. 4 proponujemy rozpisanie, jeżeli chodzi o opublikowanie sprawozdań w BIP, zarówno na stronie podmiotowej starostwa powiatowego, jak i urzędu wojewódzkiego. Proponujemy też rozpisanie w odniesieniu do tych dwóch instytucji. Prosimy o potwierdzenie.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękuję.

Poproszę rząd.

Sekretarz stanu w KPRM, pełnomocnik rządu ds. polityki senioralnej Marzena Okła-Drewnowicz:

Tak. My właśnie w mailu przesłanym do państwa potwierdzaliśmy przyjęcie tych uwag.

Legislator Anna Jakubik:

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękuję bardzo.

Nie ma więcej uwag do art. 19. Czy tak? Dobrze, dziękuję. Stwierdzam, że art. 19 został rozpatrzony.

Art. 20. Czy są uwagi? Nie słyszę uwag. Stwierdzam, że art. 20 został rozpatrzony.

Art. 21. Czy są uwagi? Nie słyszę uwag. Stwierdzam, że art. 21 został rozpatrzony.

Art. 22. Czy są uwagi? Nie słyszę uwag. Stwierdzam, że art. 22 został rozpatrzony.

Art. 23. Czy są uwagi? Nie słyszę uwag. Stwierdzam, że art. 23 jest to rozpatrzony.

Art. 24. Czy są uwagi? Nie słyszę uwag. Stwierdzam, że art. 24 został rozpatrzony.

Art. 25. Czy są uwagi? Biuro Legislacyjne.

Legislator Anna Jakubik:

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, tu również proponowaliśmy inną formę zapisu. Właściwie mówimy o usługach wsparcia w ramach bonu senioralnego i proponujemy, aby w pkt 1 była pomoc w wykonywaniu codziennych obowiązków takich jak ubieranie się, przygotowywanie posiłków, poruszanie lub utrzymywanie porządku, natomiast w drugiej kolejności, w pkt 2 proponujemy opiekę higieniczno-pielęgniarską, a dopiero w pkt 3 – wsparcie w korzystaniu ze świadczeń

zdrowotnych. Czyli proponujemy tylko przestawienie kolejności, taką gradację. Jeżeli wnioskodawcy zgodzą się, byłobyśmy wdzięczni. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękuję bardzo.

Sekretarz stanu w KPRM, pełnomocnik rządu ds. polityki senioralnej Marzena Okła-Drewnowicz:

Tak, wysłaliśmy państwu wcześniej jako przyjęte.

Legislator Anna Jakubik:

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękuję.

Stwierdzam, że art. 25 został rozpatrzony.

Art. 26. Czy są uwagi? Bardzo proszę.

Posel Joanna Borowiak (PiS):

Tak, jest uwaga. Mam poprawkę. W art. 26 ust. 1 wyrazy „może być przyznany” proponujemy zastąpić wyrazami „przyznaje się”. Poprawka ma charakter doprecyzowujący. Chcemy wyjść naprzeciw przedstawicielom seniorów, tak by rzeczywiście bon senioralny był przyznawany seniorom, którzy mają niezaspokojone potrzeby w zakresie podstawowych czynności życia codziennego, żeby nie było to uznaniowe.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękuję bardzo.

Czy są jakieś uwagi z biura? Bardzo proszę.

Legislator Urszula Sęk:

Proszę państwa, my mamy uwagę taką, żeby to, co jest we wprowadzeniu do wyliczenia, jako osobny punkt zapisać, czyli to, że senior ma mieć niezaspokojone potrzeby w zakresie podstawowych czynności życia codziennego. W tym kontekście chcemy też zauważyć, że ta poprawka pani poseł Borowiak nie ma charakteru doprecyzowującego, bo ona znowu zmienia z fakultatywnego na obligatoryjny przyznanie tego bonu. Jednak nawet jeśli państwo tak zapiszą, to o ile ten punkt, który w druku jest jako pkt 1 czy 2 – a jeśli państwo przyjmą naszą poprawkę, będzie pkt 2 i 3 – jest do zweryfikowania, bo obywatelstwo można sprawdzić i tak samo dochód, o tyle zaspokojenie czy niezaspokojenie potrzeb w zakresie podstawowych czynności życia codziennego jest kwestią ocenną. Tak więc, nawet jeśli państwo wpiszą, że ten bon ma dostać osoba, to nadal ta przesłanka będzie ocenna i to wcale nie oznacza, że zostanie.

Jeśli już jestem przy głosie, bo ten art. 26 wiąże się z art. 27, to my jednak uwagę do tej lit. h, do tej instytucjonalnej opieki dziennej, mamy. Z definicji, kiedy jest przyznawany bon senioralny, że to jest forma wsparcia i te usługi wsparcia, jakich dotyczą czynności, to my byśmy uważali, bo tu padło, że dlatego jest ta lit. h, że ta osoba jest sprawna. Jeśli więc tak to rozumiemy, to, że tak powiem, osoba, która jest sprawna, nie będzie spełniała tych warunków wynikających z art. 25 i z główki art. 26. Natomiast w naszym przekonaniu może być też taka sytuacja, że ktoś z tych czynności codziennych będzie miał kłopot na przykład tylko z poruszaniem się, więc można go zawieźć do tego klubu seniora. To w naszym przekonaniu akurat nie powinno wyłączać tej osoby.

Reasumując, ta poprawka nie zmienia istoty, bo jedna przesłanka ma charakter oceny i proponowalibyśmy zresztą ją wprost, z tej główki przepisu, wynieść do pkt 1. A wybiegając w przód, proponowalibyśmy jednak, żeby w art. 27 tę lit. h skreślić, bo ona ma inny charakter. Te wcześniejsze litery mają charakter taki, że ktoś korzysta już z czegoś, co państwo mu jakby funduje, ma środki, a to zależy od oceny sytuacji. W sumie to już można wywnioskować z tych art. 25 i 26, że jeśli ktoś jest w tak dobrej kondycji, to on po prostu nie zostanie z samej istoty jego sytuacji, a nie że on przebywa w tej dziennej opiece instytucjonalnej. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękujemy.

Poproszę o stanowisko rządu.

Sekretarz stanu w KPRM, pełnomocnik rządu ds. polityki senioralnej Marzena Okła-Drewnowicz:

Zaraz pan dyrektor Aleksander Jakubowski udzieli odpowiedzi w kwestiach prawnych, natomiast nie możemy się zgodzić na łączenie bonu senioralnego z pobytem na przykład w klubie seniora, dlatego że mamy bardzo dużo potrzeb. Osób starszych wymagających różnorodnego wsparcia jest coraz więcej i my musimy dywersyfikować te możliwości, które mamy.

W ramach bonu senioralnego nie przewidujemy na przykład usługi transportu, więc trudno sobie wyobrazić, że ktoś dostanie bon senioralny na transport do klubu. Są inne rozwiązania, z których gminy doskonale korzystają. Tu chodzi o partnerstwo w kreowaniu, w tworzeniu polityki senioralnej, też między rządem a samorządem. Mamy gminy, które z pieniędzy rządowych, z programu rządowego, tworzą kluby seniora czy dzienne domy pobytu i w ramach własnych wkładów i środków organizują usługę transportu. Tak więc to byłoby tak naprawdę dublowanie pewnego rodzaju zadań, usług.

Na dzisiaj widzimy to tak, że my musimy w duchu deinstytucjonalizacji tworzyć usługę we własnym domu. Jeżeli ktoś jest w stanie, i oby jak najwięcej było takich osób korzystających z klubów czy dziennych domów, to my tworzymy te dzienne domy wspólnie z samorządami. Natomiast dowóz to kwestia usługi, która absolutnie musi być zapewniona, ale bon senioralny nie jest na to przeznaczony.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękuję.

Poproszę pana dyrektora.

Zastępca dyrektora departamentu KPRM Aleksander Jakubowski:

Ja pozwolę sobie odnieść się do poprawki do art. 26. Tutaj pani legislator przedstawiła zasadniczo różnicę między kwestią realizacji jako prawa podmiotowego, ale też od strony poprawności legislacyjnej. „Przyznaje się” – to tak, jakby było przyznanie z mocy prawa, niewymagające konkretyzacji czy kwalifikacji, a my tutaj mamy konkretny podmiot, który przyznaje, bo przyznawać będzie gmina. W przypadku gminy oczywiście będzie to organ wykonawczy. Jeśli chodzi o ujęcie językowe, nie byłoby to najbardziej fortunne. Nadto należy zwrócić uwagę, że szczegółowy sposób przyznawania będzie uregulowany w rozporządzeniu, więc ujęcie w ten sposób, że „przyznaje się”, zwłaszcza przy tym pojęciu niedookreślonym, tej przesłance „niezaspokojonych potrzeb”, mogłoby spowodować pewne niefunkcjonalności.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Tak, proszę.

Posel Joanna Borowiak (PiS):

Bardzo dziękuję. Otóż nie wycofuję tej poprawki. Pani minister, właśnie tak kreujecie politykę senioralną, że wykluczacie. Coś wprowadzacie i seniorów z reszty wykluczacie. Tak jak tu jedna pani, przedstawicielka gminy powiedziała, że jej się wydaje, że to nie będzie wykluczone, to teraz szanowna pani słyszy, że nie będą mogli pani seniorzy, którzy skorzystają z bonu senioralnego, uczęszczać na spotkania do domu seniora. Tak obecna władza kreuje – cytuję panią minister – politykę senioralną.

Poprawkę podtrzymuję. W przypadku, jeśli nie uzyska większości, zgłaszam jako wniosek mniejszości.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Biuro Legislacyjne jeszcze.

Legislator Anna Jakubik:

Szanowni państwo, my jeszcze będziemy mieli uwagę do art. 26 ust. 3, natomiast wydaje się, że najpierw należy przegłosować poprawkę pani poseł.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dobrze.

To bardzo proszę o otwarcie głosowania. Będziemy głosować nad poprawką... A, przepraszam. Pani minister.

Sekretarz stanu w KPRM, pełnomocnik rządu ds. polityki senioralnej Marzena Okła-Drewnowicz:

Bardzo dziękuję. Powtarzam, bon senioralny to usługa wsparcia w miejscu zamieszkania dla osób, które nie mogą być aktywne i potrzebują zaspokojenia codziennych czynności życiowych. Ja mam pytanie retoryczne. Czy w ramach usług opiekuńczych, które realizuje gmina albo w ramach usług opiekuńczych, które dofinansowuje program resortowy, stworzony przez poprzedni rząd, „Opieka 75+”, finansowany jest transport? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Urszula Sęk:

Pani minister mnie nie zrozumiała. Ja to dałam jako przykład. Jeśli państwo rozumieją to poruszanie się, że to jest po domu... To nieważne, czy ktoś idzie, przepraszam, do klubu seniora czy na dyskotekę. Jeśli jest sprawny, to on z art. 25 i 26 już się nie załapie na ten bon, bo jest po prostu sprawny. Czy to jest klub seniora, czy to jest jakaś inna aktywność, jeśli on jest w stanie dojść, jeśli on się ubiera, utrzymuje porządek w mieszkaniu... To już z tego wynika, co mają państwo... usługi wsparcia, z istoty. Art. 27 jest po to, żeby tego nie kumulować, że jeśli on korzysta z jakichś innych środków publicznych, bo przebywa w jakiejś jednostce całodobowej, jest „zaopiekowany”. Żeby tego nie dublować. Nawet jeśli państwo wykreślą tę lit. h, to po analizie art. 25 i tak on nie będzie korzystał z tego, jeśli jest sprawny. Chodzi tylko o logikę.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką posłanki Borowiak.

Kto jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Proszę o podanie wyników głosowania. Głosowało 43 posłów. Za – 11, przeciw – 32, nikt się nie wstrzymał. Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała akceptacji Komisji.

Posel Joanna Borowiak (PiS):

Zgłaszam jako wniosek mniejszości.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękuję bardzo.

Jak rozumiem, jeszcze do art. 26 Biuro Legislacyjne. Bardzo proszę.

Legislator Anna Jakubik:

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, w art. 26 ust. 3 jest norma, zgodnie z którą bon senioralny przysługuje, jeżeli senior ma miejsce pobytu lub zamieszkuje na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej przez okres, w którym korzysta z tego bonu. Zwracamy uwagę, że „miejsce pobytu” „zamieszkuje” to nie są pojęcia tożsame. W związku z tym proponujemy doprecyzowanie, że bon senioralny przysługuje, jeżeli senior ma miejsce zamieszkania na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej przez okres, w którym korzysta z tego bonu, oraz spełnia warunki, o których mowa w ust. 1. Jeżeli wnioskodawcy zgodziliby się przyjąć taką zmianę i taką poprawkę, to wówczas należałoby dodać ust. 4 w art. 26 w brzmieniu, że gminą właściwą do przyznania bonu senioralnego jest gmina właściwa dla miejsca zamieszkania seniora. Jeżeli wnioskodawcy zgodziliby się z taką propozycją, mamy przygotowaną poprawkę w tym zakresie. Jeżeli ktoś z posłów lub pani przewodnicząca zechciałaby ją przejąć, byłibyśmy wdzięczni. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękuję.

Poproszę o stanowisko rządu.

Sekretarz stanu w KPRM, pełnomocnik rządu ds. polityki senioralnej Marzena Okła-Drewnowicz:

Absolutnie pozytywne. Tak państwu też odpisaliśmy.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dobrze. Ja przejmę.

Legislator Anna Jakubik:

Dobrze. Dziękujemy bardzo.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Czy jest sprzeciw? Nie słyszę sprzeciwu. Rozumiem, że więcej uwag do art. 26 nie ma.

Legislator Anna Jakubik:

Nie. Dziękujemy.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękuję.

Stwierdzam, że art. 26 został rozpatrzony.

Art. 27. Czy są uwagi? Nie słyszę uwag... Tak, jednak Biuro Legislacyjne.

Legislator Anna Jakubik:

Upewniamy się. Pani minister, w związku z poprzednią wypowiedzią koleżanki rozumiemy, że mamy pozostawić w art. 27 tę lit. h, jeżeli chodzi o instytucjonalną opiekę dzienną.

Sekretarz stanu w KPRM, pełnomocnik rządu ds. polityki senioralnej Marzena Okła-Drewnowicz:

Tak, poprosimy.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękuję bardzo.

Tak, bardzo proszę.

Poseł Joanna Borowiak (PiS):

Ja mam uwagę. Jesteśmy przeciw treści tego artykułu i przygotowujemy poprawkę w drugim czytaniu.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękuję.

Czy są jeszcze jakieś uwagi? Biuro Legislacyjne.

Legislator Anna Jakubik:

Jeszcze do tego art. 26 w związku z poprzedzającą dyskusją. Czy możemy ten art. 26 rozpisać na trzy punkty, wyłonić te „niezaspokojone potrzeby”?

Poseł Joanna Borowiak (PiS):

Ja przepraszam, ale dlaczego my się cofamy kolejny raz do artykułu, który został rozpatrzony.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

To pytanie do biura.

Legislator Anna Jakubik:

Pani poseł, bardzo przepraszamy. My się tylko upewniamy. Po prostu nie mieliśmy czasu. Nie wystarczyło nam czasu, żeby to wszystko wcześniej ustalić...

Legislator Urszula Sęk:

Moja wypowiedź była szersza, a państwo się odnieśli tylko do art. 27, no i nie miałam potwierdzenia...

Legislator Anna Jakubik:

Dlatego wracamy.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dobrze, to poproszę jeszcze o potwierdzenie ze strony rządu.

Sekretarz stanu w KPRM, pełnomocnik rządu ds. polityki senioralnej Marzena Okła-Drewnowicz:

Oczywiście przyjmujemy. Tak odnosiliśmy się też we wcześniejszej informacji mailowej. W momencie, kiedy będziemy mieli rozwinięte usługi wsparcia i kiedy będziemy mieli na tyle możliwości, żeby łączyć różnego rodzaju wsparcia, to będziemy to robić. Na dzisiaj mamy wielki deficyt rąk do pracy i olbrzymie potrzeby osób starszych. Dlatego stoimy na stanowisku, żeby tę lit. h zostawić na teraz.

Przypominam w tym momencie, że ta ustawa daje nam delegację, a właściwie obowiązek monitorowania i ewaluacji. To pierwsze trzy lata pilotażu, więc one nam pokażą, jak dalej program powinien być przygotowany. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Bardzo dziękuję.

Stwierdzam, że art. 27 został rozpatrzony.

Art. 28. Czy są uwagi? Bardzo proszę.

Poseł Joanna Borowiak (PiS):

Mam uwagę również do treści. Przygotujemy poprawkę w drugim czytaniu.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękuję. Rozumiem, że to wszystkie uwagi.

Art. 28 został rozpatrzony.

Art. 29. Czy są uwagi? Biuro Legislacyjne.

Legislator Anna Jakubik:

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, art. 29 dotyczy upoważnienia dla Rady Ministrów do określenia w drodze rozporządzenia programu, jeżeli chodzi o to wsparcie. W ocenie Biura Legislacyjnego norma zawarta w ust. 6 jest zbędna. Ona stanowi, że wartość środków finansowych przeznaczonych na realizację programów jest określana odrębnie w każdym kolejnym programie. W związku z tym, że rzeczywiście wartość tych środków finansowych będzie określana w kolejnych programach, uznajemy, że ta norma jest zbędna i proponujemy skreślić ust. 6 w art. 29. Jeżeli wnioskodawcy zgodzą się, mamy również przygotowaną poprawkę w tym zakresie. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękuję.

Proszę o stanowisko rządu.

Sekretarz stanu w KPRM, pełnomocnik rządu ds. polityki senioralnej Marzena Okła-Drewnowicz:

Pozytywne. Zgadza się.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękuję.

Rozumiem, że przejąć, czy to już jest w ramach tego upoważnienia legislacyjnego...

Legislator Anna Jakubik:

Tak, jest poprawka. Poprosimy...

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dobrze, to ja przejmę.

Czy jest sprzeciw? Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam, że art. 29 wraz z poprawką został rozpatrzony.

Art. 30. Biuro Legislacyjne.

Legislator Anna Jakubik:

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, w art. 30 mówimy o realizacji programu, który podlega monitorowaniu i ewaluacji. Ust. 2 dotyczy właśnie ewaluacji tego programu. Stanowi o tym, że ewaluacja jest przeprowadzana każdorazowo po dwóch latach jego obowiązywania. Proponujemy taką korektę redakcyjną, inne brzmienie tego ust. 2, ponieważ w przedłożonej formie brak jest określenia, kto ewaluuje, jaki jest tryb. Proponujemy, aby ten ust. 2 otrzymał brzmienie: „Ewaluacji dokonuje organ do spraw polityki senioralnej po upływie 2 lat jego obowiązywania i przedkłada jej wyniki Radzie Ministrów wraz z propozycją zmian programu lub rekomendacją dalszego finansowania. Wyniki ewaluacji podlegają publikacji w Biuletynie Informacji Publicznej”. Jeżeli wnioskodawcy zgodziliby się na taką korektę, mamy przygotowaną poprawkę w tym zakresie.

Sekretarz stanu w KPRM, pełnomocnik rządu ds. polityki senioralnej Marzena Okła-Drewnowicz:

Bardzo dziękujemy za przygotowaną poprawkę. Analizowaliśmy ją przed posiedzeniem Komisji i jak najbardziej pozytywnie się do niej odnosimy. Dziękujemy.

Legislator Anna Jakubik:

Dziękujemy bardzo.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękuję bardzo.

Czy jest sprzeciw? Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam, że art. 30 z poprawką został rozpatrzony.

Art. 31. Czy są uwagi? Nie słyszę uwag. Stwierdzam, że art. 31 został rozpatrzony.

Art. 32. Zmiana nr 1. Czy są uwagi? Nie słyszę uwag. Stwierdzam, że zmiana nr 1 została rozpatrzona.

Zmiana nr 2. Czy są uwagi? Nie słyszę uwag. Stwierdzam, że zmiana nr 2 i cały art. 32 zostały rozpatrzone.

Art. 33. Zmiana nr 1. Czy są uwagi? Nie słyszę uwag. Stwierdzam, że została rozpatrzona.

Zmiana nr 2. Czy są uwagi? Nie słyszę uwag. Stwierdzam, że zmiana nr 2 została rozpatrzona.

Zmiana nr 3. Czy są uwagi? Nie słyszę uwag. Stwierdzam, że art. 33 został rozpatrzony.

Art. 34. Zmiana nr 1. Czy są uwagi? Nie słyszę uwag. Stwierdzam, że została rozpatrzona.

Zmiana nr 2. Czy są uwagi? Nie słyszę uwag. Stwierdzam, że zmiana nr 2 została rozpatrzona.

Zmiana nr 3. Czy są uwagi? Nie słyszę uwag. Stwierdzam, że zmiana nr 3 i art. 34 zostały rozpatrzone.

Art. 35. Czy są uwagi? Nie słyszę uwag. Stwierdzam, że art. 35 został rozpatrzony.

Art. 36. Czy są uwagi? Nie słyszę uwag. Stwierdzam, że art. 36 został rozpatrzony.

Art. 37. Czy są uwagi? Nie słyszę uwag. Stwierdzam, że art. 37 został rozpatrzony.

Art. 38. Czy są uwagi? Nie słyszę uwag. Stwierdzam, że art. 38 został rozpatrzony.

Art. 39. Czy są uwagi? Nie słyszę uwag. Stwierdzam, że art. 39 został rozpatrzony.

Art. 40. Czy są uwagi? Nie słyszę uwag. Art. 40 został rozpatrzony.

Art. 41. Czy są uwagi? Nie słyszę uwag. Stwierdzam, że art. 41 został rozpatrzony.

Art. 42. Nie słyszę uwag. Stwierdzam, że art. 42 został rozpatrzony.

Art. 43. Czy są uwagi? Stwierdzam, że art. 43 został rozpatrzony.

Art. 44. Czy są uwagi? Nie słyszę uwag. Stwierdzam, że art. 44 został rozpatrzony.

Art. 45. Czy są uwagi? Nie słyszę uwag. Stwierdzam, że art. 45 został rozpatrzony.

Art. 46. Czy są uwagi? Nie słyszę uwag. Stwierdzam, że art. 46 został rozpatrzony.

Art. 47. Czy są uwagi? Nie słyszę uwag. Stwierdzam, że art. 47 został rozpatrzony.

Art. 48. Jest uwaga.

Poseł Joanna Borowiak (PiS):

Mamy uwagi do treści. Przygotujemy poprawkę w drugim czytaniu.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękuję.

Czy są jeszcze jakieś uwagi? Nie słyszę uwag. Stwierdzam, że art. 48 został rozpatrzony.

Art. 49. Czy są uwagi? Nie słyszę uwag. Stwierdzam, że art. 49 został rozpatrzony.

Art. 50. Czy są uwagi? Nie słyszę uwag. Stwierdzam, że art. 50 został rozpatrzony.

Tym samym rozpatrzyliśmy wszystkie artykuły i przechodzimy do całości ustawy. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia całości ustawy? Nie ma sprzeciwu. Tym samym stwierdzam, że Komisje przyjęły projekt ustawy w całości wraz z poprawkami.

Komisje muszą jeszcze wybrać posła sprawozdawcę, który przedstawi sprawozdanie na posiedzeniu plenarnym Sejmu. Proponuję, aby sprawozdawcą została przewodnicząca Ueberhan. Czy wyraża zgodę?

Poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Tak, wyrażam.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękuję.

Czy ktoś jest przeciwny? Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam, że Komisje wybrały posłankę Ueberhan na sprawozdawcę Komisji.

Tym samym wyczerpaliśmy porządek dzienny posiedzenia Komisji. Zamykam posiedzenie Komisji.